

SŁOWO

WILNO, Niedziela 23 marca 1930 r.

Redakcja i Administracja, Wilno Ad. Mickiewicza 4 otwarta od 9 do 4. Telefony: Redakcji 17-82, administracji 228 druk 262

Dzisiejszy numer zawiera „Słowo“

PRZEDSTAWICIELSTWA

BARANOWICZE — ul. Szepteyckiego — A. Leszuk.
 BIENIAKONIE, — Bufet Kolejowy.
 BRASLAW — Księgarnia T-wa „Lot“.
 DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Matynowskiego.
 DUKSZTY — Bufet Kolejowy.
 GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa, W. Włodzimierow.
 GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch“.
 HORODZIEJ — Dworzec Kolejowy — K. Smarzyński.
 IWJENIEC — sklep tytoniowy S. Zwierzyński.
 KŁECK — sklep „Jedność“.
 LIDA — ul. Sawalska 13, S. Matecki.
 MŁODZIECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch“.

NJESWIEZ — ul. Ratuszowa, Księgarnia Ławrowskiego.
 NOWOGRODEK — Kiosk St. Michałowski.
 N. SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch“.
 OSZMIANA — Księgarnia Spółdz. Naucz.
 PIŃSK — Księgarnia „Jaska“ — St. Bednarshi.
 POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
 SŁONIM — Księgarnia D. Lubowickiego, ul. Mickiewicza 12.
 STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch“.
 ST. SWIECIANY — ul. Rynek 9, N. Tarasiejka.
 WILEJKĄ POWIATOWĄ — ul. Mickiewicza 24, F. Jarczewska.
 WARSZAWA — T-wo Księg. Kol. „Ruch“.
 WÓLKOWYSK — Księgarnia T-wa „Ruch“.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicę 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 80259. W sprzedaży detali. cena pojedynczego numeru 20 gr.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów nie zamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEN: wiersz milimetryowy jednoszpawowy na stronie 2-cj i 3 gr. 40. Za tekstem 15 groszy. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. Wnucernach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicę 50 proc. drożej. Ogłoszenie cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 groszy.

KRONIKI SEJMOWE ECHA STOLICY

Jakie będą rezultaty misji prof. Szymańskiego

(Telefonem z Warszawy)

Dziś, w sobotę rano, nie były jeszcze wiadome dwie rzeczy, a mianowicie, czy się odbędzie w przyszły wtorek posiedzenie sejmowe, które połączymy z sobą spotkanie większości sejmowej z nieuniknioną obstrukcją Klubu Jedynek i po drugie, nie wiadomo było, czy się uda profesorowi Szymańskiemu jego misja.

Godziny popołudniowe przyniosły kategorię zapowiedzenia sprawy pierwszej. Nie! Posiedzenia Sejmu nie będzie. — Na życzenie marszałka Szymańskiego marszałek Daszyński wyznał, że w każdym razie przed czwartkiem posiedzenia Izby nie będzie. Sejm więc cofa się przed zapowiedzianą obstrukcją. Działła to zresztą nie tylko strach przed słowami znanego komunikatu Klubu BB., który wyraził, że do złamania dotychczasowego precedensu i ustalonych obyczajów niezbierni Sejmowi podczas przesilenia nie dopuści. Prócz tego strachu, prócz obawy, że obstrukcja BB może wytworzyć sytuację dla pragnących utrzymania obecnego Sejmu istotnie niemożliwą — działała tu jeszcze jeden motor, mianowicie zakłopotanie lewicy. Ogólnie odsuwa się, że większość poważniejszych członków centrolewu uważa, że obalenie rządu Bartla było właśnie z ich punktu widzenia rzetelnym głępieniem. Słychać nawet sarkania na posła Zutańskiego, który z powodu wydalania jego przyjaciół z różnych Kas Chorych całego tego bigosu narobił.

Na tym przykładzie widać wyraźnie, jak dalece cały centrolew, cały Sejm jest niewolnikiem frazesów. Oczywiście kiedy się tak wykrzykuje ciągle przeciw rządowi, to jest się zmuszonym do głosowania za każdym przeciw rządowym wnioskiem, bez względu na to, kto go postawi i czy chwila jest odpowiednia. Centrolew uznaje teraz, że ani chwila nie była odpowiednia, ani sprawa dobrze wybrana. Należy tu dodać, że i podczas głosowania nad wnioskiem nieufności dla ministra Prystora te zastrzeżenia niektórych członków centrolewu były widoczne i wyraziły się bądź w separacyjnym wniosku posła Dąbskiego, bądź w małej liczbie osób przyjmujących udział w głosowaniu. Ale co, jeśli się robi politykę metodami wieców i demagogii, trzeba się staczać do poziomu, przy którym najwięcej mają do zdecydowania tacy „mężowie stanu“ jak np. pp. Zuławski i Kwapiński.

Oddkładanie posiedzenia Sejmu jest więc objawem, że tamta strona nie chce zaostrzać jeszcze sytuacji, którą czuje, że sama sprowokowała. Drugim wyrazem tego samego zakłopotania jest stosunek organów prasowych opozycji do osoby marszałka Szymańskiego. Desygnowany premier, jako człowiek był lubiany i szanowany przez wszystkich, ale przecież organy opozycyjne nie liczyły się nigdy z czołwkiem, widzieli tylko marszałka Senatu, będącego członkiem Klubu BB i dlatego dotychczas nie szczydziły marszałkowi Szymańskiemu zaczepki, ataków i wydrwiwań. Ustało to z chwilą, gdy został desygnowany na premiera, a ustało dlatego, że opozycja czuje, że obalając p. Bartla, bez możliwości dania mu ze swej strony następcy, nie ma moralnego prawa atakować tego, kto się tego następstwa podejmuje.

Teraz co do pytania, czy się uda prof. Szymańskiemu jego misja? — Sam profesor jest najlepszej myśli. Przyznaj się, że nie widzę zbyt konkretnych powodów do sceptycyzmu. Oczywiście, profesor Szymański nie pozyska dla swego gabinetu członków opozycji. Ale dotychczas nie byli nam potrzebni. Natomiast w ogóle o ministrów trudno mu nie będzie z chwilą, kiedy ma jednego członka gabinetu, tj. Ministra Spraw Wojskowych. Nie tak łatwo w Polsce o człowieka, który odmówił zaszczycu kolegowania z Marszałkiem Piłsudskim. Sądzę

Komisja budżetowa Sejmu zbierze się w dniu 25 marca

WARSZAWA, 22.III. Pat. Posiedzenie komisji budżetowej Sejmu dla załatwienia poprawek Senatowi do preliminarza budżetowego na rok 1930—31 zostało zwołane przez wiceprezesa komisji pos. Wyrzykowskiego na wtorek 25 marca na godz. 10.30 rano.

Ulgi w zakresie podatku obrotowego

WARSZAWA, 22.III. Pat. Minister skarbu w porozumieniu z ministrem przemysłu i handlu oraz rolnictwa przyznał na podstawie art. 94 ustawy o państwowym podatku przemysłowym następujące ulgi podatkowe w zakresie państwowego podatku obrotowego od transakcji eksportowych produktami gospodarstwa rolnego: od dnia 1 stycznia 1930 roku znizno do pół proc. stopę podatku obrotowego od transakcji eksportowych bytłem i trzodą oraz zawieszono od dnia 1 stycznia 1930 roku pobór podatku obrotowego od transakcji eksportowych jęczmieniem, bytłem, trzodą i koniami.

Miljon złotych na odbudowę

WARSZAWA, 22.III. Pat. Ministerstwo Robót Publicznych przekazało dnia 22-go marca r. b. z funduszu odbudowy kraju jeden milion złotych na pożyczki na odbudowę zniszczonych wojennych dla 12 województw, które to pożyczki zostaną bezwzględnie pozskodowanej ludności wypłacone.

Kredyty na odbudowę dróg w Małopolsce Wschodniej

WARSZAWA, 22—III. PAT. Okolicę podkarpackie w Małopolsce narazone są corocznie na wylewy rzek górskich, które przy większych wzbiorach powodują szkody, dochodzące do katastrofalnych rozmiarów, zwłaszcza, o ile to dotyczy gruntów ornych, pólów rolniczych i urządzeń komunikacyjnych na drogach i mostach. W roku 1929 wyrządziły powodzie w samej komunikacji drogowej szkody na kwotę 6 i pół miliona złotych, które dotknęły głównie drogi i mosty, utrzymywane przez samorząd powiatowy. Celem naprawy przerwy komunikacyjnych Ministerstwo Robót Publicznych przyznało specjalne kredyty na odbudowę zniszczonych dróg i mostów w sumie 3,235 tys. zł., z której zużyto na drogi i mosty państwowe 735 tys. zł., a resztę przyznano samorządom powiatowym dla dróg samorządowych.

Polskie traktaty konstytucyjno-arbitrażowe w sekretarjacie Ligi

GENEWA, 23. 3. (PAT). Rząd polski nadesłał do sekretarjatu Ligi Narodów w celu zarejestrowania i publikacji polsko-węgierski traktat koncyliacyjny - arbitrażowy, podpisany w dniu 30 listopada 1928 roku. Traktat ten przewiduje, że nieporozumienia wszelkiej natury, które mogłyby powstać między układającymi się państwami, zostaną poddane procedurze koncyliacyjno - arbitrażowej. Zobowiązanie to nie obejmuje nieporozumień, których źródłem były taktiki, poprzedzające zawarcie obecnego traktatu. Nieporozumienia, dla których załatwienie przewidziana jest przez inne konwencje istniejące między obu państwami, specjalna procedura, regulowane będą zgodnie z temi konwencjami.

Należy podkreślić jeden z punktów traktatu, zgodnie z którym nieporozumienia, które mogłyby wyniknąć z powodu jego interpretowania lub wykonywania, będą poddane bezpośrednio arbitrażowi, z wyjątkiem wypadków, przewidzianych przez specjalne konwencje.

Traktat został zawarty na przeciąg 3 lat. W razie nieuprzedzenia o wymowności przez jedną ze stron przynajmniej na rok przed upływem tego terminu, moc obowiązująca traktatu przedłuża się na dalsze trzy lata. Obecnie liczba traktatów w sprawie pokojowego załatwienia nieporozumień, zawartych przez Polskę i zarejestrowanych w sekretarjacie Ligi Narodów, dochodzi do 21.

A więc Stalin nie ustępuje

MOSKWA, 22.III. Pat. Agencja TASS oświadcza, iż rozpowszechniane przez część prasy polskiej pogłoski o rzekomej dymisji Stalina, która ma jakoby być zgłoszona na najbliższym komisie partji komunistycznej są zupełnie bezpodstawne.

więc, że wszyscy obecni ministrowie będą skłonni pozostać na swoich stanowiskach w gabinecie profesora Szymańskiego. Co zaś do pogłoski puśczonej w obieg przez lewicę, że misja profesora Szymańskiego jest tylko posunięciem taktycznym, aby umożliwić mu przez uchwałę Senatu, — to tej pogłosce nie wierzę. Zdaniem moim

Dalsze konferencje Marszałka Szymańskiego

WARSZAWA, 22.III. Pat. P. marszałek Senatu Szymański odbył dziś konferencje z przedstawicielami następujących klubów: Stronnictwa Chłopskiego, Piasta, Ch. D., N. P. R. i Klubu Niemieckiego.

Posel Polski min. Rozwadowski o następcy tronu szwedzkiego

STOKHOLM, 22. III. PAT. Następcą tronu w charakterze regenta przyjął dziś na specjalnej audjencji postu Rzeczypospolitej Rozwadowski i nowomianowanego attaché wojskowego kpt. Chodackiego.

Z Londynu Prezes Banku Polskiego wyjechał do Paryża

LONDYN, 22—III. PAT. Prezes Banku Polskiego dr. Władysław Wróblewski, po całonocnym pobycie w Londynie, odjechał w sobotę 22 marca do Paryża celem złożenia z kolei wizyty gubernatorowi Banque de France. W czasie tygodnia spędzonego w Londynie prezes Wróblewski zaznajomił się dokładnie z całą organizacją i z techniką Banku Angielskiego, korzystając w tej mierze z najdalej posuniętej uprzejmości i uczynności gubernatora i wszystkich dyrektorów Banku Angielskiego.

Debaty morska w Londynie

Beznadziejne widoki konferencji

LONDYN, 22. III. PAT. Jak wynika z rozmów prowadzonych w kołach amerykańskich konferencji morskiej, jest rzeczą widoczną, iż niema obecnie żadnej nadziei rozwiązania trudności wynikłych z różnicy poglądów Francji i Włoch na sprawę parytetu.

W związku z tem wyraźną jest opinia, iż należy rozpatrzyć bliżej możliwości jakiegos porozumienia między Anglią, Stanami Zjednoczonymi i Japonją, stwierdzając przytem pragnienie położenia kresu współzawodnictwu morskemu na przyszłość.

Rozgoryczenie we Francji

PARYŻ, 22—III. PAT. Prasa opoziycyjna obszerne artykuły konferencji londyńskiej, która według niemieckiej opinii, skazana jest stanowczo na niepowodzenie, chyba tylko cud jakiś może ją uratować — oświadcza we wczorajszej „Liberte“ p. Jacques Bainville. Wszystko zepsuła okoliczność że Anglia, pod pretekstem, iż ustaliła z Ameryką równość sił morskich, chce zmniejszyć cyfrę tonażu francuskiego. Dlaczego — zapytuje Jacques Bainville — i z jakiego tytułu? Czy jesteśmy wrogami Anglii? Czy Anglii obawiamy się, że możemy na nich napaść? Co za dziwna idea i co za dziwny anachronizm.

Z konferencji celnej w Genewie

GENEWA, 22. III. PAT. Na wczorajszym posiedzeniu wieczornem pierwsza komisja międzynarodowej konferencji rozejmu celnego przyjęła w 2 czytaniu projekt międzynarodowego porozumienia o stabilizacji europejskich taryf celnych.

Stabilizacja taryf celnych

GENEWA, 22.III. Pat. (Szwajcarska Agencja Telegraficzna). Dziś wieczorem konferencja rozejmu celnego przyjęła międzynarodową konwencję w sprawie stabilizacji taryf celnych oraz protokół w sprawie planu przyszłych międzynarodowych rokowań celnych i gospodarczych. Kładzenie podpisów pod uchwalonemi dziś konwencją i protokołem przez upoważnionych przedstawicieli poszczególnych rządów może się odbywać od dnia 15 kwietnia. Jeszcze w roku bieżącym ma się odbyć druga sesja konferencji celnej, ażeby na zasadzie dokonanych ratyfikacji powziąć uchwały co do wejścia w życie konwencji w sprawie taryf celnych. W poniedziałek konwencja i protokół zostaną podpisane przez przedstawicieli Anglii, Francji, Niemiec, Belgii, Luksemburga, a może również i przez przedstawicieli Włoch, Szwajcarii i Rumunii. W poniedziałek wieczorem nastąpi akt zamknięcia konferencji.

Przyjęcie projektu planu Younga przez Izbę francuską

PARYŻ, 22.III. Pat. Komisja finansowa Izby przyjęła przy kilku i jednym tylko głosie opozycji projekt rządowy w sprawie ratyfikacji planu Younga.

Tardieu wobec mobilizacji długu niemieckiego

PARYŻ, 22. III. PAT. Na wczorajszym posiedzeniu komisji spraw zagranicznych Izby premier Tardieu przedstawił punkt widzenia rządu, uzasadniający konieczność przyjęcia planu Younga. Szef rządu wskazał na uzyskane wyniki oraz poruszył kwestję sankcji i mobilizacji długu niemieckiego.

Losy ustawy przeciwko terrorowi w Austrii

Obrazy większości parlamentarnej

WIEDEŃ, 22.III. Pat. Dziś odbyła się tu w obecności kanclerza Schobera konferencja przewodniczących klubów większości parlamentarnej. Omawiano nań możliwość kompromisu w sprawie ustawy przeciwko terrorowi. W kołach parlamentarnych wyrażają przekonanie, że w przyszłym tygodniu uda się załatwić te ustawy z odpowiednimi zmianami, wprowadzonymi przez kanclerza Schobera na drodze parlamentarnej. Zmiany te zostały przyjęte przez stronnictwa większości.

Z kry lodowej spędzonej na pełne morze

samolot uratował 50 ludzi od niechybnej śmierci

LENINGRAD, 22—III. PAT. Podczas wyrobiania lodu w zatoce Botnickiej oderwała się od brzegu wielka tafa lodu, na której było 50 robotników. Wiatr spędził krę z ludźmi na pełne morze. Zagrożonych śmiercią uratował dopiero samolot, który w kilku lotach zdołał zabrać wszystkich z kry.

Tragiczna śmierć narciarzy

INSBRUCK, 22—III. PAT. Lawina zaskoczyła czterech narciarzy niemieckich; trzech z nich zginęło, jeden zaś odniósł ciężkie rany.

Oskarżenia w procesie „Orbisu“ uniewinnieni

LWÓW, 22.III. Pat. Wczoraj w ostatnim dniu rozprawy przeciwko dyrektorom „Orbisu“ po zeznaniach świadków Sąd zamknął postępowanie dowodowe i następnie, po przemówieniach prokuratora i obrońcy, wydał wyrok uniewinniający od zarzutu sprzeniewierzenia oskarżonych, mianowicie Matogowej, Kusnierskiego i Taubera, opierając się na zeznaniach rzeczoznawców. 4-go oskarżonego zaś również uniewinnił od winy i kary, bowiem w toku przewodu sądowego okazało się, że Dątkiewicz nie działał na szkodę państwa i zarzutów, przytoczonych przeciwko oskarżonemu, nie można było udowodnić. Prokurator w tej sprawie nie wypowiedział się.

Marszałek Piłsudski wysunął marszał-nazwiska są absolutnie oparte na ka Szymańskiego nie dla tego rodzaju czczych wymysłach, bo te sprawy — posunięcia taktycznego, lecz dlatego, szcze przez prof. Szymańskiego brane — uważa profesora Szymańskiego za pod uwagę nie były. Odnosi się to tak — człowieka zacnego i bo odpowiada to że do rzekomego ofiarowania teki mi jego metodzie wysuwania ludzi uczci — niestra Rolnictwa hr. Dombiskiemu, który miał istotnie rozmowę z marszałkiem Szymańskim dotychczas — kiem Szymańskim, ale na zupełnie inny temat. Prawdopodobnie na stanowisku ministra rolnictwa nie zajdzie żadna zmiana. Cat.

Z ZA KORDONÓW Kongres Ludowców niemieckich

Katastrofalny stan kolei Z.S.S.R.

RYGA, 22—III. PAT. Nadchodzą tu wiadomości o katastrofalnym stanie na kolejach Z.S.S.R. Pucie się parowozów stało się chronicznym zjawiskiem. W lutym na zakaukaskiej linii kolejowej nie dostarczono 127 parowozów, na linii Katarzyn — 327, na samarsko-złatoustowskiej 241, na zabajkalskiej — 332, na południowo-wschodniej — 360. Na liniach północnych procent niedostarczonych parowozów sięga 0 proc., na liniach azjatyckich — 14 proc. Według nadeszłych wiadomości w marcu położenie jeszcze się pogorszyło.

Projekt odbudowy portu Kłajpedzkiego

KOWNO, 22.III. PAT. Na posiedzeniu Izby ministrów przyjęty został projekt rozbudowy portu kłajpedzkiego. Projekt przewiduje wybudowanie nowego mola i ustawienie nowych dźwigów. Powyższe prace mają być wykonane w ciągu najbliższych trzech lat.

Sprawa udziału obszaru Kłajpedy w dochodach państwa

KOWNO, 22.III. PAT. Od wtorku toczyły się narady pomiędzy przedstawicielami obszaru kłajpedzkiego a rządem centralnym w kwestji ustalenia wysokości udziału obszaru kłajpedzkiego w dochodach państwa litewskiego. Pertraktacje, nie doprowadziły do porozumienia. Niektórzy z delegatów już opuścili Kowno. Punktem spornym pozostał nadal kwestja pokrycia kosztów okupacji. Oprócz tego kwestja emerytur byłych wojskowych i inwalidów nie została ostatecznie rozstrzygnięta.

Celminsz pojechał do Tallina

RYGA, 22. III. PAT. W środę udaje się łotewski premier i minister spraw zagranicznych Celminsz do Tallina. Pertraktacje z ministrem spraw zagranicznych Estonji Latikiem będą dotyczyły dalszego rozszerzenia obecnego układu gospodarczego.

Grype, kaszel i bronchit uleczysz systematycznie pićm szczywnickim wód kruscowych „Stefana“ i „Józef tny“. Choroby żołądka i przemiany materji i usunie Ci szczywnicka „Magdalena“ i „Wanda“.

Do nabycia w aptekach i składach aptecznych.

20 Polska Państwowa Loteria Klasowa

5 klasa — 14 dzień ciągnięcia (tabela nieuczędowa).

Przed przeryw. 1
 100.000 zł. wygrał nr.: 156488.
 15.000 zł. wygrał nr.: 204399.
 10.000 zł. wygrał nr.: 89297.
 5.000 zł. wygrał nr.: 142414.
 3.000 zł. wygrał nr.: 89863.
 Po 2.000 zł. wygrały nr. nr.: 91384
 11871 136570 167801 207767.
 Po 1.000 zł. wygrały n-ry: 5542 31436
 44049 167488 174770.
 Po 600 zł. wygrały n-ry: 6742 13239
 43052 60594 101252 121494 135700 147542
 161766 168479 181341 194295.
 Po 500 zł. wygrały n-ry: 8439 9372
 17302 17904 18095 21410 24770 26320
 27802 32344 39329 53978 61807 64680 65919
 67778 70066 70621 70830 71228 71545 78819
 81196 82107 82695 84871 87680 98899 92033
 101765 101999 103012 106026 112744 120189
 122537 125293 127887 128110 128236 129486
 134590 134780 137179 138479 139634 141270
 143992 145453 150372 154385 154871
 156384 156413 158390 159020 159137 159829
 160230 166453 169645 170737 170794 171948
 172308 190667 185839 189293 193346 195591
 198292 200265 202679 208880.

Po przerywie.

25.000 zł. wygrał nr.: 118761.
 Po 5.000 zł. wygrały n-ry: 127756
 148358.
 Po 3.000 zł. wygrały n-ry: 5377 27131
 120849.
 Po 2.000 zł. wygrały n-ry: 172364
 188055 193321 196198.
 Po 1.000 zł. wygrały n-ry: 11219 31255
 44689 69063 87043 87052 98555 105821
 120341 121714 131905 137670 144979
 162151 198749.
 Po 600 zł. wygrały n-ry: 1663 9695
 21973 56414 72117 81694 823226 83360
 96544 103897 114873 117324 132276 150635
 158915 163623 171695 181487 198000
 200324 204360 205398.

Po 500 zł. wygrały n-ry 666 866 15970
 17569 19028 19681 25211 29916 30116 30588
 35252 37622 43073 47913 49707 54164 55652
 59833 62244 62790 69716 71100 73544 74896
 76557 77973 82760 84167 85206 86415 88473
 94302 96166 98721 104629 105706 107312
 110863 112252 112582 115204 116538 118142
 119626 119712 122178 124233 125158 125669
 127525 129437 129653 132407 132433 132953
 139842 147969 148736 151853 153739 174427
 177709 180781 185278 185862 189082 190698
 191381 193941 195979 196204 197948 205810

Komu posłużył los?

WARSZAWA, 22—III. PAT. W 15 tym dniu ciągnięcia 5 ej klasy 10 tej Polskiej Loterii K-asowej najwięcej wygrane padły na numery następujące: 50 tys. zł. — 31 082, 25 tys. — 3 011, 15 tys. — 74 554, 5 tys. — 23 127, 28.227, 111.739, 115.315, 159.551, 205.808.

DOROCZNE OBRADY W MANNHEIMIE

BERLIN, 22. 3. (PAT). Dzis przed południem rozpoczęły się w Mannheimie obrady dorocznego kongresu niemieckiej partji ludowej, w którym obok licznych delegatów, członków frakcji ludowych Reichstagu i sejmów krajów, przedstawicieli w. m. Gdańska, Austrii i Zagłębia Saary, biorą również udział obaj ministrowie ludowi Curtius i Molenhauer.

W wielkiej sali obrad, ozdobionej sztandarami o barwach Rzeszy i krajów, ustawiono nad łóżą przydzieloną popiersie zmarłego min. Stresemanna. Obrady zagała przewodniczący kongresu Kahl, poświęcając zasługom zmarłego, twórcy i przywódcy partji, serdeczne wspomnienie, poczem kongres wysłał depeszę holdowniczą do prezydenta Hindenburga.

„PROTEST GDANSKA“ PRZECIWKO U-MOWIE LIKWIDACYJNEJ Z POLSKĄ

W swem przemówieniu powitalnym przedstawiciel Gdańska sen. Menzel wystąpił z protestem przeciwko oczekiwaniom, jakie strona niemiecka wiąże z faktem zawarcia umowy likwidacyjnej z Polską. Ludność niemiecka na obszarach wschodnich — oświadczył mówca — zwalcza właśnie jaknajbardziej wziędniej umowę warszawską. Mówca rozumie wprawdzie, że odrzuceniu układu likwidacyjnego z Polską mogłoby zagrozić umowom haskim, mimo to jednak musi kategorycznie zaprotestować przeciwko argumentom, z powołaniem się na które starano się przedstawić w opinii Niemiec: umowę warszawską, jako korzystną dla mniejszości niemieckiej w Polsce. Polska — utrzymywał senator Menzel — mimo zawarcia układu likwidacyjnego, prowadzić będzie dalej politykę zniszczenia żywiołu niemieckiego.

MOWA PREZESA PARTJI LUDOWEJ POS. SCHOLTZA.

Programową mowę polityczną wygłosił przewodniczący partji pos. Scholtz, który na wstępie zaznaczył, że niemiecka partja ludowa przez 10 lat pod kierownictwem swego twórcy min. Stresemanna brała czynny udział w rządach Rzeszy i że nadal pozostaje wierna zasadzie współpracy nad rozbudową i umocnieniem fundamentów nowego państwa. Współpraca partji ludowej z partjami prawicy i lewicy natrafia jednak na pewne trudności. Mimo że obecny ustrój Rzeszy oparty na konstytucji Wejmarskiej, nie odpuwiada zupełnie ideałom partji ludowej, pragnie ona pracować w ramach obecnego ustroju republikańskiego.

Pos. Scholtz zwrócił się następnie ostro przeciwko partjom nacjonalistycznym, zarzucając im, że nienawidzą do ustroju republikańskiego zdawała w ich szeregach zupełnie poczucie obowiązku patriotycznego i że zupełnie niepoprzeźnie starali się w ostatnich czasach wciągnąć osobę prezydenta do dyskusji politycznych. Również socjaldemokraci — zdaniem mówcy — w praktyce nie zupełnie stosują się do zasad konstytucji wejmarskiej, uprawiając w republice, opartej na systemie przywatno - kapitalistycznym, politykę antykapitalistyczną. Niemiecka partja ludowa, wspólnie z innymi partjami środka, powołana jest do odegrania roli decydującej w polityce niemieckiej i do wywarci nacisku na skrajne partje lewicy i prawicy celem zmuszenia ich do przystosowania się do obecnego ustroju państwowego.

Każdy polityk realny musi zrozumieć, że przynajmniej w chwili obecnej rządzenie państwem niemieckim bez udziału socjaldemokratów lub przeciwko nim jest niemożliwe. W dążeniu do jak najrychlejszego zrealizowania wielkiego celu polityki stresemannowskiej, którym jest ustalenie Nadrenji, niemiecka partja ludowa ustosunkowała się pozytywnie do planu Younga i do układu likwidacyjnego z Polską, który — jak podkreślił pos. Scholtz — musi się uważać za część składową umów haskich. Z tem większą energią partja ludowa przystąpi obecnie do zagadnień polityki wewnętrznej i dążyć będzie przedewszystkiem do uzdrowienia gospodarstwa i finansów Rzeszy.

JEDNAK ROZUMIEJĄ ZNACZENIE UMOWY WARSZAWSKIEJ

BERLIN, 22. 3. (PAT). W dalszym toku obrad kongresu niemieckiej partji ludowej w Mannheimie przemawiał między innymi Sleinow, który podkreślając doniosłe znaczenie problemu wschodnich Niemiec, zaznaczył, że umowa likwidacyjna z Polską, mimo licznych zastrzeżeń co do poszczególnych

MOŁODECZNO

Obchód imienin Marszałka Piłsudskiego. Mimo złej pogody, uroczystości imienin Marszałka Piłsudskiego zapowiadały się dobrze. Już w przeddzień uroczystości dnia 18.III b. r. urzędy państwowe i domy prywatne zostały uświetnione, przybrane zienią i portretami Marszałka i Pana Prezydenta, a ulicami miasta przemazzerował carsztrzyk wojskowy dłuższą chwilę zatrzymując się przed gmachem Starostwa.

O godz. 19 w lokalu Świątlicy strzeleckiej odbyła się akademja zapoczątkowana odpowiadaniem przez chór strzelecki „Roty”. Po odczytaniu wygłoszonego przez komendanta powiatowego zw. strzeleckiego p. Feliksa Banela, nastąpiły śpiewy chóralne, solowe i deklamacje zakończone odegraniem przez orkiestrę strunową „Brygady”.

Dnia 19.III r. b. już wczesnym rankiem ciągnąc poczęły dymy do miasteczka by wziąć udział w nabożeństwach odprawianych w świątyniach wszystkich wyznań. Każdy wygłoszone przez księdza kapelana K.O.P. Sledzińskiego, który przybył specjalnie na ten dzień z Wilna, były nacechowane wielką serdecznością i miłością dla osoby Marszałka. Po nabożeństwie oddziały wojskowe odmaszerowały do koszar, a przybyli na ten dzień przedstawiciele oddziałów strzeleckich udali się na urzędowe zawody strzeleckie.

O godz. 12 zgłosił się do Starostwa przedstawiciel organizacji społecznych, kołnicwa i sier urzędniczych, by na ręce p. starosty złożyć życzenia dla Marszałka Piłsudskiego. Pan Gumiński, zastępca komendanta powiatowego zw. strzel. złożył p. staroście pismo hołdownicze przysłane za pomocą szafarzy przez oddział zw. strzel. w Jarszewicach.

O godz. 13 w kinie wojskowym odbyła się akademja dla szerszych mas społeczeństwa, a wieczorem w tymże kinie uroczysta akademja, na której po słowie wstępnym powiedzanem przez p. staroście Tramecourta a zakończonym orkiestrą na cześć Marszałka Piłsudskiego, wygłosił odczyt p. major Schrage dowódca II—19 p. a. p. który w serdecznych słowach ujętych w formę artystyczną literacką dał przebieg życia Marszałka czyniąc na słuchaczy niezwykle miłe wrażenie. Prócz deklamacji, chóru i koncertu orkiestry 86 p. p. na specjalne podkreślenie zasług jego dla państwa przed szkoła wojskowa, która pod poparciem Marszałka składała kwiaty Wielkiemu Wodowi Narodowemu.

Po zakończeniu drugiej akademji w Ognisku Kolejowym, na której prócz śpiewów i deklamacji przemawiał pan Terpiłowski — odbył się na zakończenie obchodu raut w salonych kasyno odcieskiego 86 p.p. W tym dniu p. starosta Tramecourt wysłał 2 telegramy do Pana Marszałka Piłsudskiego, — jedna od przedstawicieli organizacji społecznych, szkolnicwa i urzędniczych — druga w imieniu wójtów, burmistrzów, oraz ludności poszczególnych gmin.

POSTAWY

Postawska reduta. Dnia 1 marca r. b. staraniem zarządu Towarzystwa Ochotniczej Straży Pożarnej urządzono w sali Domu Ludowego przedstawienie i zabawę tańcowniczą, a osłonięte 450 zł. czystego dochodu przeznaczono na inwestycje tegoż Towarzystwa.

Odegrano świetną komedję Jastrzębca Łewskiego „Gobelin” przy udziale pań: — Karszniewiczowej Emilji, — Łozickonkowskiej Marii, — Różbickiej Heleny i panów: Aponowicza Stanisława, — Furycza Albina, — Jankowicza Mojżesza, — Karszniewicza Jana, — Kozłowskiego Pawła, — Moroza Stefana, — Pawłowskiego Henryka i — Turczynowicza Romana.

Należy stwierdzić, że komedję odegrano doskonale, a to dzięki reżyserji i udziałowi w grze zamianowanego w sztuce teatralnej dr. Moroza Stefana i nieprzeciętnym zdolnościom naszych amatorów: p. Karszniewiczowej i panów: Turczynowicza i Kozłowskiego.

Mam nadzieję, że po tak udanej próbie sił, nasz „reduciaty” zespół będzie nam częściej ujemniał czas żywym słowem z estrady.

Tu jednocześnie muszę wyrazić uznanie co będzie również glosem ukończonego członka zarządu straży pożarnej, p. Holozubowicz Stanisławowi i Bobowskiemu Franciszkowi za wdzięczając cichej, owocnej i pełnej poświęcenia pracy których straż postawska po okresie letniego odwołania się, opierała, a niedługo nastąpi już dzień, w którym będziemy mieli motorową pompę.

Przy okazji chce mi się rzucić temi słowami wyrazy do wszystkich pracujących na niewdzięcznej zdawałoby się nieszczęśliwej — Ciąglicie swe jarzmo, nie zrażając się trudnościami, a nasza biedna Rzeczpospolita będzie miała korzyść, ludzkość, postęp, a Wy moralne zadowolenie. Nil.

OSZMIANA

Godziny chorowania i umierania w oszmiańskiej Kasie Chorych. Zona członka Kasy Chorych została uratowana zawdzięczając interwencji p. prokuratora Sądu Okręgowego.

W dniu 12 marca, podczas odbywających się tu rekolekcji w miejscowym kościele o godz. 14 nagle zasłabła do nieprzytomności na nerwice serca żona pracowniczki Magistratu — członka Kasy Chorych D. Wasilewskiego, który niezwłocznie udał się

do lekarza Kasy Chorych p. dr. Branickiego i wyjaśniając sytuację poprosił o udzielenie w tym nagłym wypadku pomocy lekarskiej, lecz p. dr. Branicki o godz. 14 min. 20 oświadczył, iż bez orderu nie pójdzie i skierował D. W. do kancelarji, jednak w kancelarji już nie urzędowali, więc D.W. był zmuszony udać się do kierownika kancelarji p. Chmielnickiego na mieszkanie, który nadmienił, że godziny nieurzędowe i orderu nie da, wówczas D. W. o godz. 14.40 udał się do urzędu prokuratora, meldując o wypadku. Pan prokurator wysłuchał meldunku i polecił telefonicznie p. dr. Branickiemu udać się do chorej i udzielić w tym nagłym wypadku pomocy lekarskiej, tak, że już o godz. 15 p. dr. był przy chorej. Po udzieleniu pomocy lekarskiej pan dr. zażądał wynagrodzenia w wysokości 8 zł., którą to sumę D. W. mu zapłacił, ponieważ pan dr. stał na tem, iż w danym wypadku, po godzinach urzędowych on jest jako lekarz prywatny.

Mnie się zdaje, że Kasy Chorych powinny egzystować nie „pro forma”, lecz dla udzielenia swoim członkom rzeczywistej pomocy w potrzebach, za to są pobierane dość wysokie składki na kasę chorych, bo za sumę wpłaconych składek członek Kasy Chorych (z wyjątkiem b. rzadko zdarzającym się) mógłby korzystać z rzeczywistej „pomocy lekarskiej” od lekarza prywatnego, od którego osoby chore mają zaufanie. — Ciekawym przytem jest, że członek Kasy Chorych musi chorować nie wcześniej i nie później niż od godz. 10 do 11 i to w dniu powszednim, a pozatem musi umierać nie po siadając środków na lekarza prywatnego. Rozumiem, że nie można w naszym małym powiatowym mieście wprowadzić dyżur po gotowia w Kasie Chorych, ale i nie można zmuszać członków Kasy Chorych, żeby chorowali tylko w dniu powszednim od godz. 10 do 11, bo choroba nie wybiera czasu. Jestem przekonany, że 3/4 członków Kasy Chorych niecierpliwie czekają na reorganizację Kasy Chorych ku lepszymu systemowi, a jeszcze bardziej tej organizacji czekają gospodarze rolni. Oszmianczuk.

TURMONT, POW. BRASŁAWSKI.

Obchód imienin Marszałka Piłsudskiego. Dzień imienin Marszałka Piłsudskiego był obchodzony w Turmoncie nadwój czaj uroczystości. Wieczorem 18 b. m. odbył się po ulicach miasteczka carsztrzyk orkiestry strzeleckiej. 19.III o godz. 10 uroczyste nabożeństwo w miejscowej kaplicy, po którym uformował się pochód: z kompanji K.O.P., kolejowej straży pożarnej, działu szkolnego i miejscowej ludności. Przy dźwiękach orkiestry strzeleckiej przeszli oni do sali ogniska, gdzie kierownik miejscowej szkoły p. Łączynski wygłosił treściwe przemówienie o życiu i czynach Marszałka Piłsudskiego następnie p. Drewnowski przy akompanjamentie gitar wykonał kilka utworów na skrzypcach. Uroczystości powyższe zakończyły kilkakrotnie orkiestrą na cześć Marszałka Piłsudskiego wzniesione przez licznie zebraną publiczność. Wieczorem zespół artystyczny ogniska kolejowego odegrał: „Bohaterskie dzieci” dramat w 1 akcie osnuty na tle przesładowania działu polskiej pod b. zaborem niemieckim i „Błaski operaty” komedję ludową w 1 akcie. Obie sztuczki były odegrane przez cały zespół bardzo do brze i wprost wzbudziły zachwyt i uznanie przepełnionej sali. Należy się dziwić, iż zarząd ogniska posiadający w swem gronie tak dobre sily artystyczne dotychczas próż dwuch powyżej wymienionych sztuk nie więcej nie wystawił. K.

OLKIENKI

Niesumiennej urzędnic Kasy Chorych. Od dłuższego czasu krążyły po miasteczku słuchy, że w biurze miejscowej kasy chorych panują jakieś nieporządk, których więcej nie można było tolerować.

Kasa Chorych, jako instytucja społeczna powinna od początku swego istnienia stanąć na silnych podwalinach i mieć kierownika, któryby godnie spełniał swoje funkcje, a swoim zachowaniem i taktem nadawał nie tylko wewnątrz, ale i na zewnątrz powagę. Oraz takiego urzędnika olkienicką Kasa Chorych nie miała. Nie wchodzi w życie prywatne poza urzędowaniem, ale urzędowanie tego p. godnie jest napiętnowana. Przed kilkoma dniami inspekcja przeprowadzona przez p. Szukiewicz ujawniła malwersacje p. Gierda da Dejliki, któremu brakło blisko 600 zł. na wypłacenie zasiłków i blisko 400 zł. na wypłatę pensji doktorce, felczere i woznej. Po tej inspekcji stało się zadaniem publicznym, bo zwolniono niesumiennego urzędnika, o którego dalszych losach rozstrzygnie władze. Olk.

Do wynajęcia

rózne wille i mieszkania w parku nad jeziorem. Pałac zdany na sanatorium lub pensjonat. Wiadomość w Landwarowie we dworze.

PAMIĘTAJĄCE O SIEROTACH Z DOMU DZIECIĄTKA JEZUS!

Zwycięzca po decydującej walce z Niemcem Schmellingiem otrzymałby tytuł mistrza świata. Amerykanom — że się robi na myśl, że mistrzem może zostać nie — Amerykanin, o tem by w finale nie było ich przedstawiciela nawet słyszeć nie chcą. To też mecz zgromadził mało ludzi (jakieś kilkanaście tysięcy) — sukces Scharkey'a nie ulegał wątpliwości.

Walka nie była ciekawa, Phil Scott bronił się przytomnie, wytrzymywał dzięki ciosy przeciwnika; rykło się przekonano, że w pewnej chwili, po rozmyślnem odsonięciu się, gdy Scharkey walił z całej siły — podskoczył — niczem baletnistą. Pięść trafiła w zabro nieionie miejsce, Scott runął na deski. Wszyscy wstali. Dech zaparło, guche milczenie. Co będzie? Faul Scharkey'a nie ulegał kwestji, czy zostanie zdyskwalifikowany.

Gdzie tam! Sędzia najspokojniej w świecie udzielił Anglikowi minuty przerwy i kazał walczyć dalej. Widać cznie odetchnęli.

Wobec tego rezultat nie dał na się długo czekać. Zmaltretowany Phil Scott stawał coraz słabszy opór — ogłoszono zwycięstwo Scharkey'a. I gdzie tu sprawiedliwość? Albo są prze pisy, albo ich niema. Scharkey sfaulował — to pewnik, zatem należało go



Najwybredniejsze życzenia każdego nabywcy samochodu w dziedzinie koloru jego wozu uskutecznią bez żadnej dopłaty jedynie krajowa montownia samochodów ESSEX THE CHALLENGER. Pięknie zharmonizowane barwy w połączeniu ze wszystkimi zaletami ESSEXA — jak potęgą, bezpieczeństwem jazdy, wytrzymałością i wygodą karoserji — dają pełne zadowolenie każdemu właścicielowi tego doskonałego pełnowartościowego wozu. ESBROCK - MOTOR, Wilno, Mickiewicza 23. GRODNO „Aras - Auto”, BIAŁYSTOK, „Brosexauto”.

Finanse Rzeszy Niemieckiej

Ile wydał rząd Mullera w roku ubiegłym. BERLIN, 22.III. Pat. Według ogłoszonego onegd. zestawienia wydatki rządu Rzeszy netto w roku budżetowym od 1 kwietnia 1929 roku do 31 marca 1930 roku wynoszą 10,828 milionów marek. Z tego przypada na świadczenia reparacyjne 1,882 miliony marek, pensje dla byłych uczestników wojny—1,685 milionów marek, wewnętrzne ciężary wojenne—342 miliony. Pozostałe 6,819 milionów przypada na wydatki Rzeszy i państw związkowych.

Nowa siedziba poselstwa polskiego w Angorze

ANGORA, 22—III. PAT. We wtorek, z okazji inauguracji nowego gmachu poselstwa polskiego w Angorze, poseł Rzeczypospolitej Olszowski wraz z małżonką wydal obiad, a następnie wieczór, na którym zgromadziło się około 200 osób. Obecni byli przedstawiciele naczelnych władz tureckich, wszyscy wyżsi funkcjonariusze tureckiego ministerstwa spraw zagranicznych, liczni członkowie parlamentu, ambasadorowie, posłowie państw zagranicznych, akredytowani przy rządzie tureckim, przedstawiciele prasy, świata przemysłowego, finansowego i handlowego.

Marsz nieposłuszeństwa Ghandiego trwa

Nowa akcja podjęta zostanie w dniu 6 kwietnia r. b. DELHI, 22.III. Pat. Od chwili rozpoczęcia marszu nieposłuszeństwa cywilnego przez Ghandiego nadchodzą z całego kraju wiadomości stwierdzające, że żaden podobny ruch dotychczas gdziekolwiek się nie ujawnił. Według pogłosek obiegających w Ahmedabadzie, komitet wykonawczy kongresu panindyjskiego zastanawia się nad propozycją rozpoczęcia w dniu 6 kwietnia masowej akcji nieposłuszeństwa przeciwko pobieraniu podatku od soli.

Echa krwawych rozruchów w Palestynie

Skazanie pięciu arabów na śmierć. JEROZOLIMA, 21—III. PAT. 5 arabów oskarżonych o morderstwo z premedytacją w czasie rozruchów w Hebronie skazanych zostało na karę śmierci. Pozatem rodziny skazanych wypłacił mają rodzinom ofiar 1000 funtów szterlingów.

Interwencja arabów w Londynie. JEROZOLIMA, 21—III. PAT. Delegacja arabska jodechała do Londynu.

Nowa wielka katastrofa w kinie

SZANGHAI, 22 III. Pat. Donoszą tu o strasznej katastrofie, która wydarzyła się w czasie przedstawienia w jednym z kinematografów w Chyrin w Mandzurji: Miaonowicie, wybuchł pożar z powodu krótkiego spiecia. Zginęło 100 osób, wśród nich również kobiety i dzieci, uległo zwałeniu. Pożar rozszerzył się z niezwykłą szybkością i w krótkim czasie ogarnął cały budynek. Na widowni rozgrywały się straszne sceny, wywołane tem, że wyjścia były zastąpione żaluzjami, a okna pozamykane.

Wydanie Sowietom zbłądzonych lotników

STOŁPCE, 22.III (Tel. wł. „Słowa”). Wczoraj na odcinku granicznym Stolpce odbyła się konferencja w sprawie wydania dwóch lotników sowieckich, którzy w wyniku defektu motoru spadli 18-go b. m. na terytorjum polskiem na polach majątków Ludwinowo, gminy hermanowickiej, powiatu mołodeczniańskiego.

Na konferencji tej postanowiono lotników wydać władzy sowieckiej, gdyż udowodniono, że wyładowano ich na terytorjum polskiem było przy-padkowo, aparat zaś zatrzymano. (c)

WSRÓD TENNISISTÓW.

Na Rivierze ruch w całej pełni. Turniej po turnieju, jeden się kończy, drugi zaczyna. Tilden święci triumfy, gdy niema któregoś z trzech muszkieterów jest niepokonany, ostatnio zwyciężył w Cannes czwartego muszkietera — Brugnon, słynnego doubletera. Sprawa nie poszła zbyt łatwo, przez 5 setów wynik się wahał. Toto, nikt inaczej Brugnona nie nazywa, grał całą parą, a w przerwach palił fajkę. Fajczka jest nieodłączną towarzyszką Toty. Podczas obiadu, drzemki, rozmo wy, treningu trzymają w gebusi. Jakodżentelmen wyjmując ją podczas meczów, ale narzeka bardzo z tej racji — twierdzi, że gdyby z nią grał wygrałby wszystkie mecze. Ledwo koń-

czy seta leci się zaciągając, często pod czas zmiany placu między jednym gehmem a drugim sztachą się w przelocie. I nie szkodzi mu to wcale — wytrzymuje każde tempo, płucą ma najwi doczniej słońcowa.

Muszkieterowie się nie produkują. Lacoste podobno trenuje, ale w turniejach nie bierze udziału. Pracuje. Pomaga swemu ojcu, który jest współwłaścicielem firmy Hispano - Suiza. Uważa że zawód fabrykanta samochodów przynosi więcej niż mistrza rakiety. Dziwny jest los — tylu młodych ludzi nie robi rabi, drugie ryle tak chętnie rzuciłoby wszystko w ką, gdyby umieli grać jak Lacoste gdyby mogli jak on, bez wyjęcia grosza z kieszeni, wałęsać się po świecie i zbierać punhary. Tymczasem właśnie ten co jest pierwszą względnie obecnie drugą — trzecią rakietą nie ma czasu i ochoty na grę; fortuna rozdaje swe dary na ślepo to fakt.

Cochet powróciłszy z podróży na Wschód z kieszeniami pełnymi pieniędzy odpoczywa. Pisze długie artykuły pełne szczegółów o japońskim, induskim i sjamskim tenisie. Twierdzi, że grają tam niegorzej niż w Europie i trzeba było być Henri Cochetem by zwyciężać. Skromność dziś nie popła waży wszystkie mecze. Ledwo koń-

Odkrycie nowej planety

(ZK) Cały świat naukowy został zaintrygowany odkryciem nowej planety, krążącej w sferach, poza najdalszym dotąd znanym światem Neptunem, w odległości przypuszczalnie 6 i pół miliardów kilometrów od słońca. Odkrycia tego dokonano w obserwatorium astronomicznym Lowell'a w Flagstaff (Ameryka, stan Arisona)

Obserwatorium to zawięzła swoją nazwę założycielowi astronomowi Parcelllowi Lowellowi zmarłemu w 1916 r., który zasłynął jako odkrywca kanałów na Marsie.

Po śmierci Lowell'a stanowisko kierownika obserwatorium zajął dr. Henry Slipher uważany w świecie naukowym za poważnego uczonego, co daje rękojmię, że nowa planeta nie jest amerykańską mistyfikacją.

Odkrycie jakiegoś świata w najbliższej sferze Neptuna jest dla świata naukowego niespodzianką, gdyż sprawa ta istnieje w nauce już od dawna. Dla wszystkich astronomów, oddawna nie było tajemnicą że autentycznie znany i obliczony glob Neptuna ulega pewnym zaburzeniom czyli opóźnieniom w swym obrocie około słońca, fakt ten wskazuje że istnieje pewne ciało powodujące te niemożliwe. Po ustaleniu tego odnalezienie sprawcy, było tylko kwestją czasu i udoskonalenia narzędzi technicznych, umożliwiających człowiekowi przebiec mroków przestrzennych wszechświata. Użeni traktowali tę sprawę tem śmielej, że mieli już poza sobą największy sukces odkrycia Neptuna dokonany w identycznych warunkach.

Świat starożytny znał pięć planet, krążących wokół słońca widzianych gołym okiem: Merkury, Wenus, Mars, Jupiter i Saturna. Ziemia nasza aż do roku 1791 zamykała znany nam krąg słoneczny. Niewiedzieć jak długi był to trwało gdyby Fryderyk Wilhelm Herschel, przy pomocy skonstruowanego przez siebie refraktora liczącego półtora metra długości, nie odkrył w roku 1781 że poza orbitą Saturna, krąży jeszcze jedno ciało niebieskie, świecące dziwnym blaskiem. Herschel ofiarował to ciało niebieskie pod nazwą „Gwiazdy Jerzego” królowi Angielskiemu Jerzemu III mu.

Gdy przez dalsze badania i obliczenia odkryte to znalazło potwierdzenie, Herschel uzyskał światową sławę, a wiedza astronomiczna rozszerzyła się o nieoczekiwane horyzonty. Planetę odkrytą przez Herschela nazwano Uranem i uważano ją za najdalszą planetę, poza którą znajduje się bezkresna próżnia.

To mniemanie trwało aż do roku 1825, w którym berliński astronom Fryderyk Wilhelm Bessel, na mocy niezmordowanych badań stwierdził, że Uran zbacza ze swojej drogi przez coś powstrzymywany, a tem samem musi być bezwzględnie jakaś planeta od Innego ciała niebieskiego. Uczeń przyjął tę tezę do wiadomości ale żądał dowodów, dowodu tego nie znalazł gdyż ówczesne teleskopy były do tego za słabe.

Dopiero młody francuski astronom, Urban Jan Leverrier docent paryskiej politechniki, który w roku 1839 ogłosił pierwszą swoją pracę o zaburzeniach planetarnych, ze spe-

cialnem uwzględnieniem zaburzeń w obrocie Merkurego i Uranusa. Postępując drogą naukowych obliczeń i dedukcji przedstawił on w dniu 31 sierpnia 1846 w paryskiej Akademji Umiejętności wyniki swoich badań. Twierdził, że w miejscu najdokładniej przez niego oznaczonem, musi znajdować się jakieś ciało niebieskie, którego masę ściśle oznaczyć można i które jest przyczyną opóźnień w obrocie Uranusa.

Berliński astronom Galle, jeszcze tego samego dnia, kierując na wskazane miejsce teleskop znalazł całkowicie potwierdzenie tego rachunku, i stwierdził istnienie planety. Dzięki genialnemu Francuzowi nauka o niestała prawdziwy tryumf stanożący punkt zwrotny w astronomiji, wykazujący, że teoretyczny obrachunek doprowadzić może do faktu rzeczywistego. Od tej chwili system słoneczny wzbogacił się o nową 8 planetę, nazwaną Neptunem.

Odkryta obecnie przez Instytut Lowell'a nowa planeta jest również zasługą Leverriera, gdyż została ona odkryta zapomocą wynalazionej przez niego metody. Coprawda obliczenia, które doprowadziły do odkrycia nie były łatwe, gdyż Neptun, którego obrót około słońca był podstawą tych obliczeń, przedstawia duże trudności ze względu na powolność swego ruchu. Neptun potrzebuje do obrotu około słońca 164 lat ziemskich, a więc obserwacja jego zoboczeń jest niesłychanie trudna do uchwycenia. Ostatnie obliczenie drogi pochodzi z roku 1916, a więc materiał, którym operował Slipher, był bardzo skromny. Pomimo tego obliczył on, że o 6 i pół milarda kilometrów od słońca, musi się znajdować ciało opóźniające bieg Neptuna, przypuszczalnie masa tego ciała jest 50,000 razy mniejsza od masy słońca, oddalona od słońca 45 razy dalej, niż ziemia, od której jest większa, ale mniejsza od Uranusa. Przypuszczalnie czas trwania obrotu tego ciała około słońca, wynosi 330 lat ziemskich. Porusza się więc ono tak powoli, że dla obserwacji ludzkiej ruch ten jest prawie nieuchwytny.

Z powodu tak olbrzymiego oddalenia od słońca, temperatura, jaka musi panować na tej planecie, jest niska, słońce zaś samo, dla jej mieszkańców (o ile takowi istnieją) musi się wydawać gwiazdą, nieco większą i bardziej świecąca, jak inne gwiazdy na firmamencie.

Należy się jednak powstrzymać od dyskusji, nad wyglądem i zwich czejami mieszkańców planety, aż do czasu zupełnie ścisłego stwierdzenia jej egzystencji, co musi nastąpić w najbliższych tygodniach.

Przy bólach lub zawrotach głowy, szumie w uszach, bezsenności, złem samopoczuciu, pobudzeniu należy natychmiast zastosować wypróbowany przy tych dolegliwościach środek — wodę gorzką Franciszka Józefa. Sprawozdania naczelnych lekarzy zakładów leczniczych dla chorób złośliwych i kłeszek stwierdzają nadzwyczajną skuteczność naturalnej wody Franciszka Józefa, jako środka przeczyszczającego. Żądać w aptekach 46863—0

WARSZAWA, (A. W.) Ministerstwo Sprawiedliwości udzieliło w dniach ostatnich firmie Tow. Akc. „Pacific” zamówienia na 100 nowoczesnych amerykańskich maszyn do pisania, marki „Royal”, przeznaczonych dla sądów apelacyjnych, okręgowych i grodzkich.]

Katastrofa w kopalni „Hildebrandt” na G. Śląsku

Z powodu runięcia filaru zginęło kilku górników. KATOWICE, 22—III. PAT. Wczoraj o godzinie 15 min. 45 w kopalni „Hildebrandt” runął filar, zasympując pracujących tam górników. Akcja ratunkowa trwała do pierwszej w nocy. Wydobyto dwóch zabitych górników i 3 rannych. Dalsza akcja ratunkowa w toku. Wypadek ten pozostaje prawdopodobnie w związku z wczorajszym wstrząsem ziemi.

Borotra od czasu do czasu wygrywa jakiś turniej na krytych kortach. Zdobył mistrzostwo Francji po raz ósmy z rzędu, teraz walczy w reprezentacji Paryża przeciw Londynowi. Borotra jest szalenie zajęty, jego ruchliwość, rzutkość są przyswojowem. Nie podrożuje inaczej jak aeroplanem; od wiedzy e dlań Berlin, Londyn czy Wiedeń to jak dla nas pojeźdź na Pohulanke. Rano leci tu, po południu wraca, wieczorem gra w tenisa. Obecnie podczas turnieju o jakiś Cup codziennie odbywał podróz do Brukseli i z powrotem — miał tam interesy i powinien był siedzieć cały tydzień, ale nie chciał się wyrzec Cupu, który zdobywając po raz trzeci z rzędu stałby się jego własnością. Więc latał. Oczywiście wspaniały Cup dopełnił kolekcję w jego szafie.

Wobec zbliżającego się sezonu znawcy stawiają hipotezy i diagnozy. Wniosek: w bieżącym roku Francuzi będą nadal bezkonkurencyjni; zdobędą puchar Davisa, wygrają wszystkie ważne turnieje. Nie widać nowych talentów zdolnych zakasać stare.

Wobec zbliżającego się sezonu znawcy stawiają hipotezy i diagnozy. Wniosek: w bieżącym roku Francuzi będą nadal bezkonkurencyjni; zdobędą puchar Davisa, wygrają wszystkie ważne turnieje. Nie widać nowych talentów zdolnych zakasać stare.

Okazało się, że w Norwegji trasa jest zupełnie inna, biegnąca inaczej, skąd odmiennie. Motyka drugi w Niemczech, pierwszy w Polsce — tam nie mógł ukończyć biegu — zamato miał techniki i wytrzymałości. Bronę Czech spisywał się stosunkowo najlepiej — tenniemniej są tam cale setki zawodników lepszych od niego.

Cóż to dziwnego. Skandynawowie od XIII wieku jeżdżą na nartach. Dziecko prosto z pieluszek granoli się na narty. Nieboszczyka odprowadzają do grobu krewni na nartach. Gdyby wreszcie nie umieli należeć jeździć na tych nartach — nie byłoby godni miła na ludzi. Ale umieją. Nie sposób za przeczyć. Umieją tak jak nikt inny w świecie. Karol.

PO SEZONIE NARCIARSKIM. Zawody o mistrzostwo Europy w Holmenkollen w Norwegji były kropką

Ze swiata sportowego

DOOKOŁA TRONU BOKSERSKIEGO

Niema obecnie mistrza świata w boksie. Tunney się wycofał i od dwóch lat godnego kandydata brak. Urządza się eliminacje, szacharki, świństwo. Ostatnim skandalikiem była walka Scharkey'a z Phil Scottem — Amerykanina z pochodzenia litewskiego i Anglika.

Scott wygrał 16 walk pod rząd z dobrymi bokserami. Potowę, i to najgroźniejsze, przez dyskwalifikację przeciwnika. Sprytny, chudy Anglik postępował stale tak: poki miał szanse wal czył, gdy widział, że jest z nim źle wy czekał na dogodny moment tj. na na silny cios przeciwnika i podskakiwał wysoko do góry. Pięść rywała trafiała w brzuch, poniżej pasa — Scott się wywracał a sędziowie, zgodnie z regulaminem, ogłaszali jego zwycięstwo wobec niedozwolonego uderzenia przeciwnika. Dzięki temu trickowi Scott miał na rozkładzie bokserów bez wątpienia lepszych od siebie — oni go przewyższali siłą, on ich dociwpeim.

Dziesięć dni temu doszło do skutku spotkanie Scharkey'a ze Scottem

KRONIKA

NIEDZIELA 23 DZIŚ
Wschód słońca g. 5 m. 35
Zachód słońca g. 5 m. 53
Wiktora
Jutro
Szymona

Sportowienia Zakładu Meteorologii U. S. B. w Wilnie z dnia 22 — III. 1930 r.

Ciepłota średnia 765

Temperatura średnia +4 °C

Temperatura najwyższa +9 °C

Temperatura najniższa -2 °C

Opad w milimetrach —

Wiatr przeważający Południowo-wschodni

Tendencja barometryczna: spadek

Uwagi: pogodnie

mi pod tytułem: „Skutki używania alkoholu” Wstęp wolny dorosłym, szczególnie rodzicom. — Odczyt. P. Jan Baliński Jundziłł wspólnie z pracownikami Instytutu Międzynarodowej współpracy intelektualnej przy Lidze Narodów i współpracownikami szkoły Prawa Międzynarodowego w Genewie, wygłosi odczyt o ruchu katolickim intelektualnym w Europie — dn. 24 bm. o godz. 6 w mieszkaniu p. Jeleńskiej (Mickiewicza 19 — 2) Goście mile widziani. — Z kliniki Otolaryngologicznej. Dnia 23 marca r. b. w niedzielę o godz. 10.30 w lokalu Kliniki Otolaryngologicznej USB na Antokolu odbędzie się posiedzenie Sekcji Wileńskiej Polskiego Towarzystwa Otolaryngologicznego z następującym porządkiem dziennym: 1) Odczytanie protokołu z poprzedniego posiedzenia, 2) Pokazy chorych z kliniki Otolaryngologicznej USB.

— Z Towarzystwa Eugenicznej (waki ze zwyrodnieniem rasy) 27 marca dr. Janna Rostkowska w Poradni Eugenicznej (ul. Żeligowskiego 4) wygłosi odczyt na temat „Zawód człowieka i jego psychika w związku z ustrojem fizycznym”. Początek o 6 w. Wstęp wolny.

— Nadzwyczajne walne zebranie Stowarzyszenia Lekarzy Polaków odbędzie się we wtorek dnia 25 bm. o godz. 20 w pierwszym terminie, a o godzinie 20 min. 30 w drugim terminie (Niezapłacone odliczeń obecnych) w lokalu Wileńsk. Twa Lekarskiego. (Zamkowa 24). Na porządku dziennym: Wybory prezesa Stow. sprawy Izby Lekarskiej biura pracy, odczyt dr. med. H. Rudzińskiego. Zarząd wywala członków o przyjęciu. — Zarząd Sekcji Społeczno-Pedagogicznej Twa Nowoczesnego wychowania ni nieujemnie powiada się że w dniu 25 bm. odbędzie się w lokalu szkoły Powszechniej nr. 19 (Królewska 9) zebranie z następującym porządkiem dziennym.

1) Referat p. A. Jasińskiego „Istota zjawisk moralnych”, 2) dyskusja, 3) wolne wnioski. Wstęp wolny dla członków i gości.

— Uroczysta akademija ku czci Marszałka Józefa Piłsudskiego. Okręgowy Związek Legionistów w Wilnie, przy współudziale Powszechnego Związku P.W. i W.F. Okręgu Wileńskiego, urządził, w niedzielę 23 marca 1930 roku, o godzinie 12 min. 30, w sali kina miejskiego, uroczystą akademiję ku czci Marszałka Piłsudskiego. Na program złożył się: słowo wstępne, które wygłosił prezes Okręgowego Związku Legionistów w Wilnie inż. Borek Borecki, następnie referat o Marszałku Piłsudskim, wygłoszony przez p. inspektora Grygelskiego oraz przemówienie p. kpt. Kruszyńskiego. Po przemówieniach nastąpił występ solowy p. Olszewskiego i chóru. Wstęp wolny, zaproszenia specjalne rozsyłane nie będą.

— Zarząd Stowarzyszenia „Opieka Polska nad Rodakami na Obczyźnie” niniejszym zawiadamia, iż biuro swoje przeniósł z ulicy Metropolitajnej 11 na ulicę Orzeszkową 11 m. 19. Biuro jest czynne codziennie od 12 do 1.

— Film misyjny z Afryki. W niedzielę dnia 23 bm. o godzinie 12.30 zostanie wyświetlony w kinie Sport (Wielka 36) film misyjny p.t. „Śladem Apostołów”. Ten jedyny w swoim rodzaju film daje widzom doskonałe pojęcie o bogatej przyrodzie Afryki, o zmutnej i ofiarnej pracy misjonarza na polu religijnym i kulturalnym.

Na zakończenie rzadko widziana audycja czarnych kleryków z misjonarzami na czele u Ojca św. Piusa XI w Ogrodach Waltykańskich.

— Klub Sportowy Rodziny Wojskowej w Wilnie zorganizował lekcie gimnastyki plastycznej. Komplet dzieci od lat 5 do 10 i komplet pan. Opłata po 5 zł. od osoby miesięcznie. Informacji udzieli i przyjmie zapisy również od osób nie należących do Rodziny Wojskowej, sekretariat w poniedziałki i czwartki od g. 16 — 18 w lokalu Kasy na Garnizonowej, Mickiewicza 13.

— Lekcje rozpoczyna się w dniu 26 bm. w lokalu Kasy Garnizonowej.

Tamże udziela się informacji dla pań i panów, ośmiesięcny kurs języka francuskiego (konwersacja).

— (a) Remont domów. Poszczególne komisariaty przystąpiły do sprawdzania domowych ksiąg z annotatami o nakazanych remontach i przeróbkach. Te ulepszenia porządowe, które nie zostały wykonane w ubiegłym sezonie trzeba będzie wykonać już w najbliższym czasie.

— (a) Nowy zarząd tow. „Rytas”. Onegdaj nastąpiło ukonstytuowanie nowego zarządu litewskiego towarzystwa oświatowego „Rytas”. Prezesem został wybrany ks. Krajałis, wiceprezesem — dyrektor gimnazjum litewskiego Szuknis. Dotychczasowy prezes Staszys wszedł do zarządu jedynie jako członek.

— Teatr miejski na Pohulance. Dnia teatr czynny dwukrotnie. Po południu o godz. 3.30 barwana i nadzwyczajna melodia opera na wodowa W. Bogusławskiego i J. N. Kamińskiego „Krawiacy i Górale”. Ceny miejsc zniżone. Wieczorem o godz. 8 pełna siłnych wzruszających momentów sensacyjna sztuka amerykańska „Broadway”, która wywarła wstrząsające wrażenie „Broadway” niebawem schodzi z repertuaru, ustępuje miejsce głosznej sztuce wojennej L. Franika „Karol i Anna”. Sztukę tę wprowadza na scenę dyr. Al. Zelwerowicz.

— Przedstawienie operowe na kolonijach letnich harcerzy. Jutro w poniedziałek po raz pierwszy w Wilnie ukaże się w teatrze na Pohulance „Pierrot śmiechu i pierrot płaczu” komedia Kostana z muzyką Huberta w wy-

Wyrok Sądu w sprawie afery leśnej

W dniu 22 marca o godz 8 wieczorem został ogłoszony wyrok Sądu Okręgowego w Wilnie w sprawie zawartych umów przez Prokuratorę Generalną w Wilnie z wsią Wierchpole o zmianę gruntów włościańskich na państwowe i o sprzedaż drzewostanów na gruntach skarbowych. Sąd Okręgowy pod przewodnictwem prezesa Sądu Okręgowego Byrowskiego po zbadaniu przeszło 40 świadków, a w tej liczbie dyrektora Departamentu Ministerstwa Rolnictwa p. Miklaszewskiego, dyrektora Dyrekcji Lasów Państwowych w Wilnie p. Szemiota, radcy Prokuratorji Generalnej Badyńskiego, adwokata Krzyżanowskiego i innych—skazał urzędnika Dyrekcji Lasów Państwowych w Wilnie Juliana Langhamera na 4 lata ciężkiego więzienia za nadużycie swego stanowiska służbowego na szkodę Skarbu Państwa, skutkiem czego Skarb poniósł straty w wysokości 500 000 zł. oraz adwokata Feliksa Milewskiego na 4 lata więzienia zastępczego dom poprawy za oszustwo, kupca zaś leśnego Gołłba Winnickiego uniewinnił. Oskarżenie popierał prokurator Sądu Okręgowego w Wilnie Dembicki oraz podprokurator Giedrojc. Obronę wnosili: Milewskiego—adv. Petruszewicz, Langhamera—adv. Niedzielski, Winnickiego—adv. Świada.

W stosunku do obu oskarżonych Langhamera i Milewskiego obrona zapowiedziała apelację. Obu oskarżonych Sąd postanowił pozostawić na wolnej stopie.

Kra na Wilji już spływa

Z pow. wilejskiego nadeszła wiadomość, że kra na rzece Wilji spłynęła nie wyzjadając żadnej szkody w mostach. Również spłynął lód na tejsze rzecze w okolicy Michałszek pow. wilejsko-trockiego, nie uszkadzając mostu na Wilji w Michałszkach.

Podium wody znacznie jednak podniosło się, lecz nie w tym stopniu, żeby groził jakimkolwiek niebezpieczeństwem.

Woda na Wilji na terenie miasta i miejscowości pobliskich podniosła się o 1 metr 64 cm. ponad stan normalny.

W zoroze około 3 pp. ruszyła silna kra napływająca z rzeki Żejmiany która jednak jest tak drobna że nie może spowodować zatorów.

Mimo tego policja rzecza jest w pogotowiu i pilnie baczny by zapobiec wszelkim niespodziankom.

konaniu solistek szkoły W. Toczyłowskiej. Udział biorą: Kamińska, Wiślicka i Skarukówna. Powtórzoną również zostanie jednokrotnie opera Sienki „Nijca” z udziałem Francuzów i Jagińców, Worotyńskiego, Olszewskiego, zespołu ucznielny W. Toczyłowskiej, chóru miejskiego „Echo” i zespołu baletowego L. Winogradzkiej. Dochoch z przedstawienia przeznacza się na koloniję letnie obozu dla harcerzy. Bilety po cenie normalnej w kasie zamawiać. Zniżki akademickie i uczniowskie ważne.

— Teatr miejski Lutnia. Dnia dwa przedstawienia: po południu o godz. 3.30 pp. po cenach zniżonych doskonała komedia francuska „Gdybym chciała” w premierowej obsadzie. Wieczorem o godz. 8 ukaże się pełna humoru i zabawnych sytuacji komedia polska Fijałkowskiego i Dunin Markiewicza „Miłość czy piętę”, która zyskała obrazy miłośników i uznania zarówno prasy jak i publiczności. Rolę główną dr. Butryma kreuje A. Zelwerowicz.

— „Biedny bokser”. Najbliższą nowością teatru Lutnia będzie oryginalna krotkocześnie polskiego młodego autora Smółskiego „Biedny bokser” — pełna życzliwej i radości życia. Akcja tego utworu toczy się wśród akademickiej młodzieży sportowej.

— Jutrzejsze przedstawienie dla wszystkich. Jutro w poniedziałek w teatrze Lutnia pierwsze przedstawienie pop ularne z cyklu widowisk dla niezamożnej ludności miasta po cenach minimalnych od 25 gr. do 80 gr. Wystawione zostanie jedno z ar. z literatury polskiej wartościowa komedia A. Freyera „Dożywcio”. Słowo wstępne przed przedstawieniem wygłosi A. Zelwerowicz.

— Claudio Arrau. W programie koncertu synygnego pianisty Claudio Arrau, który odbędzie się we wtorek 25 bm. w teatrze na Pohulance znajdują się m. in. utwory następujące: Bach „Fantazja c moll”, Beethoven „Sonata Les Adieux”, Szumana „Etydy symfoniczne”, Debussy „Trzy poematy” Strawińskiego „Trzy fragmenty z Petruszki”. Początek o godz. 8 w. Pozostałe bilety są do nabycia w kasie Lutni od 11 — 9 wieczór.

— Koncert chórów wileńskich w sali Śniadeckich USB. Na program dzisiejszego koncertu wileńskich chórów związkowych złoży się między innymi, następujące utwory: „Standary polskie w Kremli” — Lachma „Na morzu” — Kazury, „Rozmowa z piramidami” — Stońskiego, w wykonaniu chóru (zbiorowo) pod dyrekcją Wl. Kalinowskiego.

— Obfity program poszczególnych chórów składający się będzie z wartościowych utworów, jak kompozytorów dawnych, tak i współczesnych, pod kierownictwem dyrygentów: Wl. Kalinowskiego, J. Leśniewskiego, J. Zebrowskiego (chóry mieszane), oraz P. Juszkiewicza i W. Mołodeckiego (chóry męskie).

Bilety od 50 gr. nabywać można dziś w kasie teatru miejskiego (A. Mickiewicza 8), od g. 11 do 5, a od g. 6 wieczór w sali Śniadeckich USB.

Początek o godz. 8.30 w.

— (k) Koncert chóru „Echo”. Z okazji zjazdu delegowanych SMP męskich, który odbędzie się 30 marca a o którym wspomina listy poprzednio, — odbędzie się w sali Śniadeckich USB. Koncert chóru „Echo” pod batutą p. prof. Władysława Kalinowskiego. Na koncert złoży się utwory artystów polskich i zagranicznych.

— Dnia 5 kwietnia w sali Konserwatorium przy ulicy Dominikańskiej 3 odbędzie się koncert znanego kompozytora prof. Aleksandra Wielhorskiego z udziałem p. Konstancji Świeckiej (w programie własne utwory).

— Wieczór operowy — koncertowy na Pohulance. Staraniem Zarządu oddziału wileńskiego Zw. Harcerstwa Polskiego odbędzie się w poniedziałek 24 bm. o godz. 8 wiecz. w teatrze Wielkim na Pohulance przedstawię wienie śpiewne, zorganizowane przez prywatną klasę śpiewu solowego W. Toczyłowskiej, na której złoży się „Nijca” opera w 1 akcie P. Szenka i komedia w 1 akcie E. Rostanda „Pierrot płaczu i Pierrot śmiechu” z ilustracją muzyczną Jean Huberta.

W przerwie dział koncertowy wileńskiego zespołu mandolinistów „Jaszczyski”. Czysty dochód przeznacza się na obozy harcerskie.

— Piękny cel, wysoki poziom śpiewu młodych artystek szkoły W. Toczyłowskiej.

Ze spokojem duszy
s. t. p.
Józefa Śliwińskiego
wielkiego pianisty polskiego
odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele Św. Jana 24 marca o g. 10 rano
O czym zawiadamiają
Uczennice i wielbiciele wielkiego artysty.

Z SĄDÓW

Echa wyborów do Sejmu

W dniu wczorajszym Sędzia Grodzki w Wilnie p. Szumski działając z polecenia Sadu Najwyższego przesłuchał szereg świadków na okoliczności związane z zażaleniem pełnomocnika listy Nr. 2 Jana Żejmo, który w skardze swej zaznaczył, że podczas wyborów do Sejmu popełnione były nadużycia.

Nadużycia te miały polegać na tem, że policja bezprawnie konfiskowała numery, aresztowywała deliktów i t. p.

Do przesłuchania w Sądzie zezwani zostali pp: wicewojewoda St. Kirtiklis, radca wojewódki St. Niekrasz, starosta grodzki W. Iłszoza oraz przedstawiciele PPS M. Dietrich i Fr. Stążowski, jako zastępcy pełnomocnika listy.

Wicewojewoda Kirtiklis objaśnił, że będąc wówczas nacelnikiem wydziału bezpieczeństwa otrzymał szereg okólników wyjaśniających jakie kartki należy uważać za nieprawidłowe i w myśl tego wydał odnośne instrukcje.

W czasie wyborów zgłosił się do niego p. Żejmo, skarżąc się na kierownika IV Komisariatu kom. Gruszczyńskiego, w rejonie którego policja odbierała kartki z numerem „2”. Zainterpelowany przez pp. Dietricha i Stążowskiego oświadczył, że działał w myśl instrukcji władz. Następnie kom. Gruszczyński przytrzymał obu i sprowadził do komisariatu.

Radca Niekrasz wydelegowany przez p. Kirtiklisa do Komisariatu znalazł tam na stole pliki numerów skonfiskowanych przez policję z powodu tego, że były na nich znaczki w kształcie punktu.

Starosta Iłszoza zainterpelowany przez p. Żejmo obiecał załatwić to nieporozumienie lecz nie mógł porozumieć się z Głównym Komisarzem Wyborczym.

Panowie Dietrich i Stążowski popierają szeroko oskarżenie zawarte w skardze pełnomocnika listy. Szczegółowo podają przebieg rozmowy z kom. Gruszczyńskim i swego pobytu w Komisariacie.

Po zbadaniu wszystkich świadków sędzia oświadczył, że po sporządzeniu aktów prześle je do Sadu Najwyższego. (y)

Grand hotel w Warszawie, Chmielna 5, przy N. Świecie. Tel. 7-96, 406-33 i 336-30, 75 pokoi z nowoczesnym komfortem urządzonych od zł. 5.50 na dobę wraz z pościelą, bielizną i oświetleniem

KTO MA WŁASNE DZIECI, TEN NIE MOŻE BYĆ NIECZUŁYM NA POTRZEBY SIEROT. ZŁOŻ OFIARĘ NA DOM DZIECIĄTKA JEZUS!

Nieodwołalnie 3 ostatnie przedstawienia Szopki w Ognisku Wielka 24
Dziś o 16 i 18.30, w poniedziałek 20.15.

Niniejszem podaje się do wiadomości, że zwołując walne zgromadzenie Akcyjnego Spółki Akcyjnej Wileńskie Składy Towarowe „PACIFIC” w Wilnie stosownie do § 24 statutu odbędzie się dnia 25.IV. 1930 r. o godz. 6 p. p. w lokalu spółki w Wilnie przy ul. Jagellońskiej Nr. 10.

Porządek dzienny:
1) Zagajenie i wybór przewodniczącego
2) Sprawozdanie Rady z działalności za rok 1929.
3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
4) Rozpatrzenie bilansu, oraz rachunku strat i zysków za rok operacyjny 1929. 5) Po dział zysku.
6) Określenie wynagrodzenia członków Rady, oraz Komisji Rewizyjnej.
7) Wybór nowych członków Rady i Komisji Rewizyjnej.
8) Wolne wnioski.

W myśl § 30 statutu właściciele akcji, pragnący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winni conajmniej na dni 7 przed Walnym Zgromadzeniem złożyć swoje akcje w Banku Handlowym w Warszawie. Od dnia 7 w Wilnie. Zamiast akcji, mogą być złożone świadectwa depozytowe lub zasta

OFIARY.

Spłacając dług wdzięczności względem dyrektorki gimnazjum im. Czartoryskiego p. J. Bohdanowiczówny Nina Iwaszkiewiczowa na Sierociniec im. J. Piłsudskiego zł. 15, na dzieci niewidomych zł. 15.

JÓZEF KLÓDECKI
ZAMKOWA NR. 17 (obok kościoła św. Jana) TEL. 928
Zawiadamia Sz. Klientelę, że na nadchodzący sezon wiosenny i przedświąteczny poleca:
Wielki wybór FIRANSK, OBRUSÓW, KAP, KOLDRY WATOWE i PLUSZOWE
piłtwa bielizniane, bieliznę damską i męską i pościelową
WEŁNY NA SUKNIE i PŁASZCZE
OSTATNIE NOWOŚCI JEDWABI GALANTERJA MĘSKA I DAMSKA
Ceny zniżone Wielki wybór wszelkich towarów

Sadzonki sosny pospolitej
1-o letniej, po 4 zł. za 1000 szt. loco wagon
stacja Skrzybowce wraz z opakowaniem sprzedają
lasy Dóbr Żołudzkich.
Główny Zarząd Dóbr Żołudzkich, poczta Żołudek.

Najtaniej i najsolidniej
możesz naprawić swój stary samochód
W WARSZTATAH
„STUDAUT”
Wilno, ul. Mickiewicza 34.
Wszelkie porady techniczne i wskazówki oraz inspekcja samochodów
zupełnie bezpłatnie.
Przymujemy używane samochody do sprzedaży komisowej oraz do zamiany na nowa.

OSMO CYLINDROWY
„STUDEBAKER”
Zwycięzca 11-tu ostatnich światowych rekordów w cenie 6-cio cylindrowych maszyn.
Generalne Przedstawicielstwo na wojew. Wileńskie i Nowogródzkie: Wilno, Mickiewicza 31.

JÓZEF KLÓDECKI
ZAMKOWA NR. 17 (obok kościoła św. Jana) TEL. 928
Zawiadamia Sz. Klientelę, że na nadchodzący sezon wiosenny i przedświąteczny poleca:
Wielki wybór FIRANSK, OBRUSÓW, KAP, KOLDRY WATOWE i PLUSZOWE
piłtwa bielizniane, bieliznę damską i męską i pościelową
WEŁNY NA SUKNIE i PŁASZCZE
OSTATNIE NOWOŚCI JEDWABI GALANTERJA MĘSKA I DAMSKA
Ceny zniżone Wielki wybór wszelkich towarów

Niedziela, dnia 23 marca 1930 r.

„SZACHOWNICA SERC” W HELIOSIE.

Ciekawa jest ta „Szachownica” i nie myślę żeby taka miała być wyłącznie dla amatorów szachów.

Poprostu wydaje mi się, że zaciekawić powinien każdego swą skomplikowaną treścią, co krok przynoszącą niespodzianki, mi no, bynajmniej nie sensacyjną do nich podobać.

Tymczasem przyjaciel przeżywa ciężkie chwile. Walczą w nim: poczucie obowiązku przyjaciela i lekarza z żądzą o kobiecie.

I to drugie uczucie zwycięża. Profesor decyduje się nie jechać na pomoc przyjacielowi.

Tutaj dopiero zachodzi wydarzenie nie spodziewane, bowiem u profesora zjawia się p. Angela (tak brzmi imię żony rzeźbiarza), która zorientowała się w sytuacji, zobowiązuje się rozwiść z mężem i uszczęśliwić chirurga, za cenę przywrócenia rzeźbiarzu wzroku.

Profesor naturalnie ofertę przyjmuje i po kilku tygodniach rzeźbiarz jest zdrowy.

Chodzi teraz o wypełnienie przez Angellę zobowiązania. Zwraca ona z tem, profesor niecierpliwi się. Wreszcie, wyprowadzony z równowagi jedzie do domu rzeźbiarza po jego żonę.

Tu następuje dekonspiracja umowy między Angellą a profesorem, w wyniku której odbywa się pojedynek amerykański między dawnymi przyjaciółmi.

Kto pojedynek wygra? Nie powiem. Odebraliśmy tym wszystkim, którzy te słowa czytają końcówkę zaciekawienia obrazem.

Scenariusz naogół opracowany konsekwentnie, w moim pojęciu momentem najbardziej psychologicznym jest postępek profesora, który nie chce, przez zawiść, ratować przyjaciela. Co tu niezapewnić jest życiowo prawdziwie. I potem jeszcze: treść układu między Angellą a profesorem. Przecież profesor jest człowiekiem inteligentnym, przecież rozumie, że Angela kocha męża, a jego nie kocha, poćóż więc walczy o kobietę, która go uczuciem nie darzy, a którą swym postępkem twardziej żąda?

Artyści czlowię, wszyscy bardzo na miejscu, jako wykonawcy ról. Ponadto Marek Albin bardzo piękna, a Adalbert Schlegel (rzeźbiarz) podobny do Mussoliniego. Technika zdjęć wręcz świetna. „Wnętrze” piękne.

Całość jak się na wstępie rzekło, — ciekawa.

Tanie Meble. Polska pracownia koszykarska poleca meble: trzcinowe, wiklinowe, rozziłowe, miękkie, twarde, dziecinne, mebleki, bujaki, lampy, etażerki, żandnierki, kosze do papieru, łóżeczka etc. Wykonanie solidne. Na raty. Przyjmuje się rezerwację. W. Słoniewski, W. Pohlanka 5—9 daw. Portowa 8—4. Nagrodzona srebrnym medalem. — 0

PRZETARG

Wydział Powiatowy Wileńsko-Trockiego Związku Komunalnego niniejszym ogłasza na dzień 31 marca 1930 r. na godz. 11-tą rano w lokalu Wydziału (ul. Wileńska 12) publiczny przetarg pisemny na wykonanie robót brukarskich na dr. wojew. Rudomino-Turgiele na 15 odcinkach o ogólnej długości 9,5 km.

Oferty muszą być składane na całość robót.

Warunki przetargu mogą być przeglądane i brane z nich odpisy w Dziale Drogowym Wydziału Powiatowego w godzinach 12—15 codziennie.

Oferty w zapieczętowanych i opieczętowanych lakami kopertach z zatwierdzeniem kwitu Kasy Wydziału Powiatowego na złożone wadium w wysokości 10 proc. oferowanej sumy winne być składane na ręce Przewodniczącego Komisji Przetargowej w dniu przetargu w lokalu Wydziału Powiatowego od godz. 10 do 11.

Na kopertach winien być umieszczony napis: „Oferta o przetargu na roboty brukarskie na drodze wojew. Rudomino-Turgiele w dn. 31 III 1930 r.”

Wydział Powiatowy zastrzega sobie prawo wyboru oferenta niezależnie od sumy oferowanej, lub wcale przetarg unieważnić.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego St. Rosta (—) J. Radwański.

10.15: Transm. nabożeństwa z bazyliki wileńskiej. Chór katedralny pod dyr. prof. Wł. Kalinowskiego.

11.55—15: Transm. z Warszawy. Sygnał czasu, kom. meteorologiczna, koncert symfoniczny i odczyty rolnicze.

15—15.20: Hodowla krzewów igłowych odczyt wygłosi Jan Krywicki.

15.20—16: Transm. muzyki z Warszawy. 17.15—17.40: „Jak rozbudzić w szkole zamknięcie do muzyki” XIV odczyt organ. przez Kuratorium O. S. Wil. wygłosi Broni sława Gawronska.

17.40—19: Transm. koncertu z Warszawy. 19—19.25: „Co się dzieje w Wilnie?” pogadanki wygłosi prof. M. Limanowski.

19.25—19.40: 39-ta lekcja języka niemieckiego dr. Wł. Jacobi.

19.40—20: Program na poniedziałek, sygnał czasu i rozmańtości.

20—23: Transm. z Warszawy. Kwadrans literacki, koncert popularny, słuchowski „Akropolis” St. Wyspiańskiego i komu nikaty.

23—24: Muzyka lekka z restaur. „Bristol” w Wilnie.

Poniedziałek, dnia 24 marca 1930 r. 11.58—12.5: Sygnał czasu z Warszawy 12.5—13.10: Muzyka popularna w wyk. orkiestry polskiego Radia. 1. J. Strauss.

13.10—13.20: Komunikat meteorologiczny z Warszawy.

13.20—13.45: Transm. z Warszawy. Odczyt dla maturalistów: 1. „Upadek Rzymu” (prof. J. Jakubowski). 2. „Polska a Czecho i Węgry” prof. H. Mościcki.

16.10—16.15: Program dzienny. 16.15—16.45: Transm. z Warszawy. Audycja szkolna „Już idzie wiosenka”.

16.45—17.25: Muzyka z płyt gramofon. 1. Mendelsohn — Marsz weselny. 2. Schubert — antrak z baletu „Rozamunda”. 3. Massenet — muz. baletowa z „Cyda”. 4. Gounod — muz. baletowa z op. „Faust”.

17.25—17.40: Kom. Akademickiego Koła Misyjnego.

17.40—18: Własne rękopisy prozą odczyta Eugenia Masiejewska.

18.0—18.45: Muzyka z płyt gramofon. 18.45—19.25: Audycja literacka „Wesela na Capri” — Pawła Heysego. Przekład Merwina, radjofon. Ireny Zubiakowskiej, w wyk. zespołu dram. Rozgł. wileńskiej.

19.25—19.40: 36-ta lekcja języka włoskiego, dr. J. Rostkowska.

19.40—20.5: Program na wtorek sygnał czasu i rozmańtości.

20.5—20.30: „Legenda legjonowa” odczyt wygłosi Helena Markiewiczówna.

20.30—23: Transm. z Warszawy. Koncert międzynarodowy z Belgradu, feljton i komun.

23—24: „Spacer detektorowy po Europie” w razie zledo odbioru muzyka z płyt gramofonowych.

JEDYNA NOWOCZESNA PRALNIA PAROWO-MECHANICZNA p. l. „Pierwsza parowo-mechaniczna pralnia bielizny” wykonuje: pranie bielizny, pranie i czyszczenie chemiczne oraz farbowanie.

Kino Miejskie SALA MIEJSKA ul. Osobrowska 5. Od dnia 21 do 24 marca 1930 roku włącznie będą wyświetlane filmy: „Damski piezchoszek”

Kino-Teatr „HELIOS” Wileńska 38. Dzisiaj, o godzinie 8.00, Arcyśensacyjna atrakcja! Marcela Albin jako Kobieta na krzyżu w przepięknym, zachwycającym dramacie „SZACHOWNICA SERC”

KINO-TEATR „HELIOS” Wileńska 38. JUTRO PREMERA! Arcydzieło wszechświatowej sławy! Tryumfalny przebieg sezonu! PALACE! — KOCHANKI! — SZUBENICA!

KINO-TEATR „HOLLYWOOD” Mickiewicza 22. Dziś ostatni dzień Najciekawszy przebieg obecnego sezonu Wielki dramat życiowy reżyserji Edwarda H. Griffitha

KINO-TEATR „HOLLYWOOD” Mickiewicza 22. JUTRO PREMERA! Monumentalny arcyfilm osnuty na mitosis, intrydze i nienawiści p. t. Współczesni „Judyta i Holofernes”

Kino Kol. „OGNISKO” ul. Kolejowa Nr 19 (obok dworca kolejowego). Nowość! — Dziś wielka premiera. Film cieszący się kolosalnym powodzeniem w kraju i zagranicą — Nowość! p. t. „ROZKAZ PORUCZNIKA NOSZTY”

GIELDA WARSZAWSKA

z dnia 22 marca 1930 r. Waluty i dewizy: Dolar 8,90 — 8,92 — 8,88. Kopenhaga 239,00 — 239,60 — 238,40. Londyn 43,40 43,51 — 43,30. Nowy Jork 8,907 — 8,927 — 8,887. Paryż 34,93 — 35,02 — 34,84. Praga 26,43 — 26,49 — 26,37. Nowy York ka bel 8,921 — 8,941 — 8,901. Szwajcaria 172,76 — 173,19 — 172,33. Sztokholm 239,85 — 240,45 — 239,25. Włochy 46,73 — 46,85 — 46,61. Berlin w obr. prywatnych 212,87.

Papiery procentowe:

Pożyczka inwestycyjna 124 — 125. Premja dolarowa 75,25. 7 proc. stabilizacyjna 87. 10 proc. kolejowa 102,50 — 83,25. 8 proc. L.Z. Banku Gosp. Krajowego i Banku Rolnego, obl. B.G.K. 94, te same 7 proc. — 83,25. 8 proc. B.G.K. budowlane 93. 8 proc. T. K. Przem. Polskiego 82. 44 proc. ziemskie 54,25 — 54,50. 5 proc. warszawskie 57,25. 8 proc. warszawskie 76,50 — 77. 8 proc. Łódz 68. 10 proc. Siedlec 78,50.

Akcje:

Bank Handlowy w Warsz. 117. B. Polski 166,75 — 168. B. Przem. w Lwowie 105. B. Zachodni 78. S&A i Światło 85. Ostrowiec serja B — 54. Starachowice 21,25. Spirytus 21,50.

Wileńskie Towarzystwo Handlowo-Zastawowe LOMBARD

Zawiadamiam, że w dn. 9, 10, 11 kwietnia o godz. 5 po południu w lokalu Lombardu, Biskupia 12 (Plac Katedralny), odbędzie się LICYTACJA zastawów we właściwym terminie nieprorogowanych od Nr 8647 do Nr 60469. — 0

NAJLEPSZY WĘGIEL górnośląski koncernu „Progress” oraz KOKS wagonowo i od jednej tony szczególnie zamkniętych i zaplombowanych wozach ostarca Przedsiębiorstwo Handlowo-Przemysłowe M. DEULL egzystuje od roku 1890 Biuro: Wilno, Jagiellońska 3, tel. 811. Składy węglowe: Stowackiego 27, tel. 14-46 — 0

ŻĄDAJCIE we wszystkich aptekach i składach aptecznych znanego środka od odcisków Prow, A. PAKA

TELEFON 12-29 ulica DOBRA 6 KOPLOWANIE PLANÓW Inż. Knapowski WILNO

PIANINA I FORTEPIANY światowej sławy „ARNOLD FIBIGER” (nie ma nic wspólnego z firmą Bracia A. i K. Fibiger). PLEYEL, BECHSTEIN, BLUTHNER, DRYGAS, SOMMERFELD etc. K. Dąbrowska ul. Niemiecka 3, m. 6 SPRZEDAŻ I WYNAJĘCIE

2 pokoje UMEBLOWANE do odnajęcia, Śniadeczki 3 m. 18. — 0 Zgłoszenia: Zamkowa 7, Łoksa. — 0

Poszukuję Gabinet Racionalnej Kosmetyki Leczniczej. Wilno, Mickiewicza 31 m. 4. Brode kobieca konnym, serwuje, doskonale odświeża, usuwa jej szkazy i braki. Masaż twarzy i ciała (panie). Styczne opalenie cery. Wypalenie włosów i łupież. Najnowsze zdobycze kosmetyki racjonalnej. Codziennie od g. 10—8. W. Z. P. 43.

Poszukuję Szukam posady eksp. jentki Posiadam referencje z odblęty praktyki. Zgłoszenia: Zamkowa 7, Łoksa. — 0

Poszukuję posady eksp. jentki Posiadam referencje z odblęty praktyki. Zgłoszenia: Zamkowa 7, Łoksa. — 0

Poszukuję posady eksp. jentki Posiadam referencje z odblęty praktyki. Zgłoszenia: Zamkowa 7, Łoksa. — 0

Poszukuję posady eksp. jentki Posiadam referencje z odblęty praktyki. Zgłoszenia: Zamkowa 7, Łoksa. — 0

Poszukuję posady eksp. jentki Posiadam referencje z odblęty praktyki. Zgłoszenia: Zamkowa 7, Łoksa. — 0

Poszukuję posady eksp. jentki Posiadam referencje z odblęty praktyki. Zgłoszenia: Zamkowa 7, Łoksa. — 0

Z STOŁOWNIKÓW przymie inteligentna rodzina. Biały zautek Nr 8 m. 2. — 0 Kosmetyka

2.500 dolarów sprzedamy dom pół murowany pół drewniany o 3 mieszaniach, z ogrodem owocowym, placu 428 sąmki kw. D. H.-K. „Zachęta” Mickiewicza 1, tel. 9-05. — 0

2.500 dolarów sprzedamy dom pół murowany pół drewniany o 3 mieszaniach, z ogrodem owocowym, placu 428 sąmki kw. D. H.-K. „Zachęta” Mickiewicza 1, tel. 9-05. — 0

2.500 dolarów sprzedamy dom pół murowany pół drewniany o 3 mieszaniach, z ogrodem owocowym, placu 428 sąmki kw. D. H.-K. „Zachęta” Mickiewicza 1, tel. 9-05. — 0

2.500 dolarów sprzedamy dom pół murowany pół drewniany o 3 mieszaniach, z ogrodem owocowym, placu 428 sąmki kw. D. H.-K. „Zachęta” Mickiewicza 1, tel. 9-05. — 0

2.500 dolarów sprzedamy dom pół murowany pół drewniany o 3 mieszaniach, z ogrodem owocowym, placu 428 sąmki kw. D. H.-K. „Zachęta” Mickiewicza 1, tel. 9-05. — 0

2.500 dolarów sprzedamy dom pół murowany pół drewniany o 3 mieszaniach, z ogrodem owocowym, placu 428 sąmki kw. D. H.-K. „Zachęta” Mickiewicza 1, tel. 9-05. — 0

2.500 dolarów sprzedamy dom pół murowany pół drewniany o 3 mieszaniach, z ogrodem owocowym, placu 428 sąmki kw. D. H.-K. „Zachęta” Mickiewicza 1, tel. 9-05. — 0

2.500 dolarów sprzedamy dom pół murowany pół drewniany o 3 mieszaniach, z ogrodem owocowym, placu 428 sąmki kw. D. H.-K. „Zachęta” Mickiewicza 1, tel. 9-05. — 0

Wszelkie oszczędności lokujemy solidnie na pierwszorzędne hipoteki miejskie i wiejskie Agencja „POLKRES” Wilno, ul. Królewska Nr. 3. Tel. 17-80

Poważni zastępcy którzy chcieliby sobie zapewnić pewną i stałą a prztem dobrze płatną posadę przez przyjęcie zastępstwa systemu oszczędnościowego z premjami, który został zagranicą przyjęty z niebywałym powodzeniem zwrócić się z ofertą do Powszechnego Zakładu Kredytowego. Spółdz. z ogr. por. we Lwowie, pl. Marjacki 6—7. Tel. 19-25.

Parcele 6,5 ha z zabudowaniami tuż za lasem Antokolskim sprzedam natychmiast i niedrogo. Wiadomości: Plackowski, willa Podzamcze (w Cieletniku) od g. 16—17

Do sprzedania na Antokolu posejja obszaru 27.500 mt.2, 4-y domy drewniane, 3-y fronty od ulic Antokolskiej Nr 115, i Mieszkańskiej — nadalje się do parcelacji. Informacje: ul. Dąbrowskiego 10 m. 1, Antonowicz. — 0

W. Wileńskie i S-ka Spółka z ogr. odp. Wilno, ul. Tatarska 20, dom własny. Istnieje od 1843 r. Fabryka i skład mebli: jadalnie, sypialnie, salony, gabinety, łóżka nielowane i angielskie, kredensy, stoły, szafy biurowe, krzesła dębowe i t. p. Dogodne warunki i na raty.

DUŻY MŁYN wodny z folwerkiem w woj. Białostockim do sprzedania Wil. Biuro Komisowo - Handlowe, Mickiewicza 21, tel. 152. 9801 — 0

Oszczędności swoje złote i dolary ulokuj na 12 proc. rocznie. Gotówki twoja jest zabezpieczona złotem, srebrm i drogiemi kamieniami. LO-MARE Plac Katedralny, Biskupia 12. Wydaje pożyczki pod zastaw złota, srebra, brylantów, futer i t. d. OZS-T

Do sprzedania 100 kp nasion swierku, wyluszczone na stołcu, po 10 zł. kg. A Chomiński, poczta Olszew, Woj. Wileńskie. — 0

3000-8000 dolarów ulokujemy gotówką na solidną hipotekę Dom H.-K. „Zachęta” Mickiewicza 1, tel. 9-05 0

Dzierżawa o 20 kil. od Wilna po szosie oddaje się w dzierżawę majątek o 180 ha ziemi ornej, łąk i pastwisk. Porozumieć się do 9 rano i od 6 do 8 wieczór. Ajeja Róż a. 4 m. 6, Wilno. Przegaliński.

Do sprzedania SKLEP spożywczy Żeligowskiego 8. — 0

BEZ POŚREDNIKÓW kupię folwark blisko Wilna lub stacji kolejowej. Zgłoszenia L. Chitruk Wilno, Piłsudskiego 13 5- — 0

Do sprzedania bufet, stół i komoda dębowe, szafa mahoniowa i stolik. Mickiewicza 49 m. 2, 9-12 i 2-6 p. p. — 0

1000 - 2000 dolarów posiadamy do ulokowania na dobra miejską hipotekę D. H.-K. „Zachęta” Mickiewicza 1, tel. 9-05. — 0

GEORGE GIBBS. 43) Żółty ptak — Wspaniale! — zawołał rozradowany Cyryl. — Naprawdę o mało co nie zginiłśmy oboje... Nie przypuszczam, że Udo jest tak silny! — spojrzął na leżącego nieruchomo kuzyna i dodał z politowaniem: Biedak! Wstał z kamienia i skierował się ku wyjściu z jaskini, wysunął głowę i nad słuchował chwilę. Dokoła panowała cisza. Postąpił kilka kroków i spojrzął na dół, na drogę. Na drodze nie było nikogo. Echo wystrzału i krzyk von Windena zginęły w załomach skał i nikt ich nie usłyszał. Hammerlay wrócił do jaskini i uspokoił Doris. — Wszystko dobrze, kochana, nie mamy powodu do zbytniego pośpiechu — oznajmił, nakładając fajkę. — Nie bezbezpieczeństwo nie grozi nam narazie. Ze smutnym uśmiechem stał nad wziętym paląc fajkę. Hrabia von Winden był w tej chwili podobny do „mumii! Tylko oczy pały i żyły w jego nieruchomej twarzy. — Zrobiłem wszystko, co mogłem, Udo, chciałem, żebyś to zrozumiał. Niemiec poruszył nieco głową. Do nis ukleka i zakryła twarz rękami. — Ach, to takie straszne! Puść go, Cyrylu! — O, nie, — odpowiedział stanowczo Hammerlay, — on w tej chwili sprowadziłby cały oddział żołnierzy. Nieprawdaż Udo?

Oficer milczał nie spuszczać zło wrogiego spojrzenia z kuzyna. — Widzisz? — zauważył Hammerlay, — on nie zaprzecza. Ale postaram się ulżyć mu pobyt tutaj, na ile to będzie w mej mocy. Podniósł kuzyna i zaniósł w ką jaskini, gdzie ułożył na postaniu z suchych liści. — Co się z tobą stanie po naszym odejściu, to mnie niepokoi bardzo! — rzekł po angielsku, jakby mówiąc do samego siebie. Oficer wzruszył ramionami. — Tak, wszystko to bardzo piękne ale nie mogę zostawić ci tutaj związanego: nikt nie zna tej jaskini. — Możesz tu przeleżeć setki lat, jeżeli Lindberg nie domyśli się przyjść tu i uwolnić ciebie. Von Winden był wciąż niewzruszony. Uznał się za zwyciężonego i nie próbował ulżyć swej doli. — Zostaw mnie przy nim! — błagała Doris. — Przecież nie mi nie grozi. Kiedy uciekniesz i będziesz już daleko, rozwiąż więzy i razem z nim powróć do generała. — Nie, ten plan jest zły. Ucieknijmy z tobą razem. — Dokąd? — Do Anglii. — Aie jak? — To już moja sprawa! Tymczasem musimy zjeść śniadanie. Czy wiesz, że już jest pewnie dziesiąta rano. Zmieszana Doris przyglądała się jak schyłony nad jakąś skrzynką, wy

dostawał suchary i tabliczki czekolady Amerykanka nie mogła znieść myśli o krzywdzie, jaką zrobiono młodemu oficerowi. — Śniadanie nie nadzwyczajne, ale głód zaspokoić niem można. Mamy zresztą herbatę, ale boję się w dzień rozpalać ognisko. Doris bez apetytu zabrała się do jedzenia, ale w miarę jedzenia, zaczęła odczuwać silny głód. Przypomniała sobie, że nie jadła nic od czasu, kiedy von Stromberg porzucił ją filizanką czekolady. Tymczasem Cyryl, który widocznie nigdy nie tracił spokoju i nigdy o niczem nie zapomniał, wyszedł z wiaderkiem i przyniósł świeżej wody. — To wszystko zawdzięczamy Lindbergowi, uśmiechnął się w odpo wiedzi na jej nieme pytanie. — Lindberg jest doskonałym gospodarzem. Nadzwyczajny z niego człowiek! Zmarszczył brwi i zwrócił się do związanego oficera: — Możesz nie odpowiadać mi, jeśli nie chcesz, Udo, ale niepokoi mnie bardzo los Lindberga. Czy mogę zadać ci kilka pytań? Von Winden skinął głową. — Czy nie mu się stało? Niemiec kiwnął głową. — General go nie podejrzewa? Oficer skinął przecząco. — Chwała Bogu, więc Lindberg jest wolny? Znow skinienie twierdzące. Hammerlay westchnął z ulgą. — Doskonale. Więc wszystko w

porządku. On przyjdzie tu i uwolni ciebie. Von Winden ściągnął brwi. — Słuchaj Udo, — ciągnął dalej Hammerlay. — My wyjdziemy stąd i zostawimy ciebie samego. Nie mam innego sposobu. Może spróbujesz po naszym wyjściu przesorować pończochy, któremi jester związany o ostre skały. Jeśli jutro nie wrócisz do domu, Lindberg przyjdzie tu po ciebie. — Ale, pomyśl co się stanie, jeśli na Lindberga padnie podejrzenie! — szepnęła Doris. — Ach, Cyrylu, tak strasznie zostawiać go tu samego! Jeśli umrze, będzie prześladował nas, jako wyrzut przez całe życie. Udo uśmiechnął się oczyma. — To nam nie grozi. Hrabia von Winden nie należy do ludzi, którzy mścą się na kobietach, ani też do tych, którzy łatwo giną. Dziś jeszcze uwolni się z więzów i wróci do domu. Do tego czasu będziemy już tak daleko, że pogoń nas nie złapie. Dokądże będziemy uciekać? — Do Anglii, maleńka... na „Żółty ptaku” — roześmiał się Cyryl. Ze zdziwieniem patrzyła Doris na narzeczonego, a oczy jej rozjaśniły się nagle. Tymczasem nłody Niemiec z czaą okazywał niepokój. — On chce coś powiedzieć, — szepnęła Doris. Cyryl pochylił się nad kuzynem. — Czy obiecujesz, że będziesz zachowywał się spokojnie i nie krzychał? Von Winden śpiesznie kiwnął go

wą. Hammerlay wyjął mu z ust chusteczkę i pomógł usiąść. — Nie próbujcie tego, — rzekł szybko Niemiec, — to jest niemożliwe. Złapią was napewno. Uprowadzam cię. — Dlaczego sądzisz, że nas złapią? — Samolot jest otoczony wartami, a części magnetowe są zdjęte i schowane. — Hm, — mruknął, zamysłając się Hammerlay. — Pan generał jest nadzwyczaj przewidujący! — Idziesz na pewną śmierć. — Być może. Dziękuję ci bardzo za ostrzeżenie. Zobaczymy na miejscu czy nie znajdzie się jaka rada na to. Von Winden patrzył na niego ze zdumieniem. — Nie wierzysz mi? a jednak, zapewniam się, że to prawda! — To nic, znajdziemy na to radę, droga zawsze się znajdzie! — Ależ powtarzam ci, że niema żadnej drogi. Może myślisz, że chcę cię namówić do ucieczki przez las, aby łatwiej było odebrać ci papiery? — Tak, droga przez las jest zamknięta. Wiem to dobrze. — Ja też to mówię. W każdym razie, tamten plan jest również niemożliwy i szalony. — Los sprzyja szalonym! Dawno już się o tem przekonałem. — W takim razie przygotujcie się do tego, że oboje będziecie rozstrzelani. W lesie moglibyście się przynajmniej ukryć, a potem prześliznąć niepostrzeżenie... Ach! — nerwowo wzru

zył ramionami. — Zostawcie mnie już samego przedź! Dowiedzenia! — Dowiedzenia Udo, — odpowiedział z uśmiechem Anglik, — spotka mi się znowu... po zwycięstwie Anglii! — Ach, Cyrylu, — jęknął von Winden, — mówię ci, że jesteś głupi! Hammerlay włożył mu znów chustkę do ust i nie przestając się uśmiechać się związał mocniej jego ręce. Następnie usiadł przy stole i uważnie opatrzył i nabił oba rewolwery: Lindberga i odebrany od Uda. Doris z niepokojem śledziła za przygotowaniami. Cyryl zmusił ją do przygotowania dużej tabliczki czekolady i paru sucharów. Gdy śniadanie skończyli, oddali się wgłąb jaskini i przy niósł stamtąd ciężką paczuszkę. Kapi tan von Winden wyprostował się i ciekawie śledził ruchy kuzyna. Hammerlay nie spoglądał w jego stronę, ale czuł, że cała uwaga Niemca przy kuta jest do tajemniczej paczuszki. Nie spiesząc, rozłożył zawartość jej na stole i nie odwracając głowy, rzekł z uśmiechem: — Są to części „magnetowe” dla „Żółtego ptaka”. Leżą już tutaj od kilku tygodni. Może chcesz je obejrzeć? Wystarczy tego na zmontowanie dwóch zniszczonych samolotów. — Ach, oto i drut! Doris szkoda twych pończoch, moglibyśmy go związać drutem. — Cyrylu, ty wiesz, że on powiedział prawdę, — szepnęła przestraszona na Doris. — General przygotowuje się do bitwy z tobą. — Niestety, tak!